

Kamil Biały

(University of Szczecin, Poland)
<https://orcid.org/0000-0002-4068-6188>
 e-mail: bialykamil89@gmail.com

Recepcja *Historii rzymskiej* Kasjusza Diona w rozdziale *Epitome* Jana Ksyfilinoso poświęconym Pompejuszowi, część 2 (tłumaczenie i komentarze)

Reception of Cassius Dio's Roman History in Pompey's Chapter of the Epitome of John Xiphilinos, part 2 (translation and commentary Epit. 1–21)

ABSTRACT

Present paper constitutes a supplement to the analysis of the first chapter of Xiphilinos' *Epitome* conducted in an earlier article published in 56 number of *Res Historica*. It contains the first Polish translation of Xiphilinos' work with commentary which highlights the most important differences between *Epitome* and *Roman History* of Cassius Dio.

Key words: Dio, Xiphilinos, *Epitome*, Rome, Byzantium

PUBLICATION INFO				
			 e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060	
THE AUTHOR'S ADDRESS: Kamil Biały, the Historical Institute of the University of Szczecin, 71-79 Krakowska Street, Szczecin 71-017, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Historical Institute of the University of Szczecin				
SUBMITTED: 2023.09.25		ACCEPTED: 2025.07.31		PUBLISHED ONLINE: 2025.10.31
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh			EDITORIAL COMMITTEE e-mail: reshistorica@umcs.pl	
			 	
				

STRESZCZENIE

Niniejszy tekst stanowi uzupełnienie do analizy pierwszego rozdziału *Epitome* Ksyfilinosa podjętej w artykule wcześniejszym, opublikowanym w 56. tomie „Res Historica”. Składa się nań pierwszy polski przekład dzieła Ksyfilinosa wraz z komentarzem, w którym zarysowano najważniejsze różnice między *Epitome* a oryginalną *Historią* rzymską Kasjusza Diona.

Słowa kluczowe: Dion, Ksyfilinos, *Epitome*, Rzym, Bizancjum

Niniejsze opracowanie jest uzupełnieniem artykułu pt. „Recepcja *Historii rzymskiej* Kasjusza Diona w rozdziale *Epitome* Jana Ksyfilinosa poświęconym Pompejuszowi”, opublikowanego w 56. numerze „Res Historica”. Składa się nań tłumaczenie pierwszego rozdziału *Epitome* Ksyfilinosa¹ wraz z komentarzem, powstałe w oparciu o tekst *Epitome* zawarty w trzecim tomie edycji *Historii rzymskiej* Kasjusza Diona autorstwa Ursula Philipa Boissevain². W tekście zaznaczono numery ksiąg i poszczególnych akapitów *Historii rzymskiej*, w oparciu o które powstał dany fragment *Epitome*. W przypadku, gdy Ksyfilinos skopiował ów fragment bez większych zmian bądź z niewielkimi zmianami, które jednak nie przekładają się na wyraźną różnicę w przekładzie, wykorzystano dla tych fragmentów istniejące już przekłady *Historii rzymskiej* autorstwa Władysława Madydy³ i Ireneusza Ptaszka⁴, odnotowując ten fakt poprzez zastosowanie kursywy oraz odsyłając do stron z wydań autorstwa tych tłumaczy w nawiasach kwadratowych: [=M, nr str.] i [=P, nr str.]. Taki zabieg pozwala na jednoznaczne dostrzeżenie fragmentów identycznych u Ksyfilinosa i Diona przy jednoczesnym czytaniu obu przekładów. Komentarz ma za zadanie nakreślić różnice między oryginałem a wersją Ksyfilinosa oraz, gdzie jest to możliwe, wskazać przyczyny tych różnic. W miarę możliwości zwrócono uwagę na bizantyński kontekst wprowadzonych przez epitomatora zmian. Komentarz odsyła też do odpowiedniej literatury, gdzie poruszane w danym fragmencie zagadnienie zostało dokładniej omówione przez badaczy. Należy jednak zaznaczyć, że

¹ Na temat autora vide: A.-K. Wassiliou-Seibt, *Die Familie Xiphilinos im 11. Jahrhundert: der Beitrag der Spiegel*, w: *Les réseaux familiaux Antiquité tardive et Moyen Âge*, in memoriam A. Laiou et É. Patlagean, red. B. Caseau, Paris 2012, s. 313–314; M. Kruse, *The Epitomator Ioannes Xiphilinos and the Eleventh-Century Xiphilinoi*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 2019, 69, s. 257–274.

² U.P. Boissevain, *Cassii Dionis Cocceiani Historiarum romanarum quae supersunt*, t. 3, 1901, s. 479–730.

³ Kasjusz Dion Kokcejanus, *Historia rzymska*, tłum. W. Madyda, Wrocław 2005 (oryg. wyd. 1971).

⁴ Kasjusz Dion, *Historia rzymska, księgi 41–50*, tłum. I. Ptaszek, Kraków 2008.

literatura poświęcona Ksyfilinosowi jest niezwykle skąpa⁵ w porównaniu z ilością prac dotyczących Kasjusza Diona⁶.

Wartość historyczna rozdziału *Epitome* poświęconego Pompejuszowi może wydawać się niewielka przez wzgląd na zachowanie się oryginalnych ksiąg *Historii rzymskiej* Diona (36–42). Pozwala jednak na przebadanie sposobu, w jaki Ksyfilinos opracował *Historię rzymską*. Należy jednak mieć na uwadze, że rozdziały republikańskie *Epitome*, w tym pierwszy będący przedmiotem niniejszego opracowania, mają odmienną charakterystykę od tych cesarskich. Więcej jest w nich parafraz, a Ksyfilinos jest bardziej selektywny w doborze materiału, chcąc stworzyć narrację skupioną na trzech głównych protagonistach narracji – Pompejuszu, Cezarze i Oktawianie. Z punktu widzenia badań historycznych rozdział pompejański *Epitome*, wraz z pozostałymi rozdziałami republikańskimi, ma pewną wartość poznawczą jako źródło badań nad kulturą intelektualną Bizancjum w XI w. Należy odnotować, że *Epitome* jest pierwszym dziełem bizantyńskim, którego autor tak wiele miejsca poświęcił historii republiki rzymskiej, co najmniej od czasów *De magistratibus reipublicae romanae* Jana Lydosa⁷.

⁵ L. Canfora, *Xifilino e il libro LX di Dione Cassio*, „Klio” 1978, 60, s. 403–407; P. Brunt, *On Historical Fragments and Epitomes*, „The Classical Quarterly” 1980, 30, 2, s. 477–494; M.G. Schmidt, *Cassius Dio, Buch LXX. Bemerkungen zur Technik des Epitomators Ioannes Xiphilinos*, „Chriton” 1989, 19, s. 55–59; C.T. Ehrhardt, *Dio Cassius Christianised*, „Prudentia” 1994, 26, s. 26–28; N. Wilson, *Scholars of Byzantium*, London 1996, s. 179; C. Mallan, *The Style, Method, and Programme of Xiphilinus’ Epitome of Cassius Dio’s Roman History*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 2013, 55, s. 610–644; K. Juntunen, *The Lost Books of Cassius Dio*, „Chiron” 2013, 43, s. 459–486; idem, *The Image of Cleopatra in Ioannes Xiphilinos’ Epitome of Cassius Dio: A Reflection of the Empress Eudokia Makrembolitissa?*, „Acta Byzantina Fennica” 2015, 4, s. 123–151; B. Berbessou-Broustet, *Xiphilin, abrégiateur de Cassius Dion*, w: *Cassius Dion: nouvelles lectures*, red. V. Fromentin et al., Bordeaux 2016, s. 81–94; M. Kruse, *Xiphilinos’ Agency in the Epitome of Cassius Dio*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 2021, 61, 2, s. 193–223.

⁶ Badaniu *Historii rzymskiej* poświęca się coraz więcej uczonych, pozwolę sobie wymienić tylko kilka prac dotyczących ksiąg republikańskich: D. Fechner, *Untersuchungen zu Cassius Dios Sicht der römischen Republik*, Hildesheim–Zürich–New York 1986; B. Simons, *Cassius Dio und die Römische Republik: Untersuchungen zum Bild des römischen Gemeinwesens in den Büchern 3–35 der „Romaika”*, Berlin–New York 2009; *Cassius Dio’s Forgotten History of Early Rome: The Roman History, Books 1–21*, red. C. Burden-Stevens, M. Lindholmer, Leiden 2018; *Cassius Dio and the Late Roman Republic*, red. J. Osgood, C. Baron, Leiden 2019.

⁷ *De magistratibus* nie można jednak sklasyfikować jako dzieło stricte historyczne; o tym, że historia republikańska nie była interesująca dla Bizantyńczyków, świadczy również stan zachowania antycznej literatury opisującej ten okres, vide: A. Kaldellis, *The Byzantine Role in the Making of the Corpus of Classical Greek Historiography: A Preliminary Investigations*, „Journal of Hellenic Studies” 2012, 132, s. 73–76.

Przedsięwzięcie Ksyfilinosa, choć zdecydowanie nowatorskie w porównaniu z dotychczasowymi tendencjami rządzącymi bizantyńską historiografią, nie pojawiło się jednak znikąd. Dwór bizantyński dynastii Dukasów, kiedy powstało *Epitome*, był świadkiem dużego zainteresowania antyczną przeszłością Bizancjum, w tym republikańskim i pogańskim Rzymem⁸. Owoce tych zainteresowań to chociażby *Historia syntomos* Michała Psellosa, opisująca w krótkich biogramach historię Rzymu od Eneasza do Jana Tzimiskiesa, czy *Historia* Michała Attaleiatesa, która co prawda opisuje dzieje najnowsze, lecz pełna jest odwołań do antyku, w tym porównań między starożytnymi i „współczesnymi” Rzymianami⁹. Niniejsze opracowanie z kolei stwarza możliwość dokonania porównania między tym, w jaki sposób przedstawił późną republikę rzymską piszący na początku III w. Kasjusz Dion, a tym, jak uczynił to w latach siedemdziesiątych XI w. Jan Ksyfilinos.

*EPITOME HISTORII RZYMSKIEJ DIONA Z NICEI, W STRESZCZENIU
JANA KSYFILINOSA, OBEJMUJĄCE MONARCHIĘ DWUDZIESTU PIĘCIU
CEZARÓW OD POMPEJUSZA WIELKIEGO DO ALEKSANDRA, SYNA MAMEI*¹⁰

[36.1^a]: Gdy konsulowie losowali, Hortensjusz otrzymał wojnę przeciwko Kreteńczykom. Ten jednak, przez wzgląd na swe przywiązanie

⁸ A. Markopoulos, *Roman Antiquarianism: Aspects of the Roman Past in the Middle Byzantine Period (9th–11th centuries)*, w: *Proceedings of the 21st International Congress of Byzantine Studies. London, 21–26 August, 2006, I. Plenary Papers*, red. E. Jeffreys, Aldershot–Burlington 2006, s. 290–296.

⁹ A. Kaldellis, *A Byzantine Argument for the Equivalence of All Religions: Michael Attaleiates on Ancient and Modern Romans*, „International Journal of the Classical Tradition” 2017, 14, 1/2, s. 1–22; też vide: A. Kazhdan, S. Franklin, *Studies on Byzantine Literature of the Eleventh and Twelfth Centuries*, Cambridge 1984, s. 23–86; D. Krallis, *The Social Views of Michael Attaleiates*, w: *Social Change in Town and Country in Eleventh-Century Byzantium*, red. J. Howard-Johnston, Oxford 2020, s. 62–75.

¹⁰ Tytuł *Epitome* widniejący w edycji Boissevaina nie pojawia się w najstarszym, sporządzonym w XII w. manuskrypcie Ivron 812, oryginalny tytuł *Epitome to Ἐπιτομῇ τῆς Δίωνος τοῦ Νικαέως Ῥωμαικῆς ἱστορίας*. Dłuższy powstał później, pod wpływem umieszczonej w końcach manuskryptów C i V listy „imion Cezarów”: ἃ ὀνόματα τῶν Καισάρων τῶν περιεχομένων τῇ βίβλῳ ταύτῃ. Ponieważ na liście tej zabrakło Antoninusa Piusa, uznano, że zalicza się do nich również Pompejusz (wówczas zgadzała się lista 25 „Cezarów”), chociaż w żadnym z zachowanych manuskryptów pierwszy rozdział nie nosi nagłówka Πομπήιος, vide: B. Berbessou Broustet, *Le titre et l’incipit de l’ouvrage historique de Xiphilin*, „Revue des Études Anciennes” 2014, 116, 2, s. 549–553; wydaje się, że sam

do Miasta oraz z powodu sądów, w których posiadał wpływy największe ze wszystkich współczesnych mu ludzi, za wyjątkiem Cyclerona, zrzekł się dowództwa na rzecz swego kolegi i sam pozostał na miejscu¹¹. [36.17^a]: Metellus zaś wyprawił się na Kretę i następnie podbił całą wyspę, chociaż stanął mu na drodze i powstrzymał go Pompejusz, który panował wówczas nad całym morzem i lądem na odległość trzech dni marszu od wybrzeża, gdyż uważał, że wyspy należą do niego. Jednakże pomimo niechęci Pompejusza, Metellus odbył triumf za zakończenie wojny kretańskiej i otrzymał tytuł Creticus¹². [36.1^b, 1^a]: W tym czasie Lucjusz Lukullus pokonał w bitwie władców Azji, Mitrydatesa i Tygranesa Armeńskiego. Zmusił ich do uniknięcia bitwy, oblegał Tigranocertę.

¹ Jednak barbarzyńcy zadali mu poważne straty za pomocą swych łuków i nafty wylewanej na jego maszyny oblężnicze. [36.1^b, 2^a]: Substancja ta zawiera asfalt i jest tak rozżarzona, że jeśli tylko się z czymś zetknie, wszystko kompletnie spali. Nie da się też jej łatwo ugasić żadną płynną substancją. Z tego powodu Tygranes odzyskał odwagę i wymaszerował z wojskiem w takiej sile, że aż wyśmiał obecnych tam Rzymian. Powiedział bowiem, jak mówiono, że gdy Rzymianie wyruszają na wojnę, to przybywają nieliczni, jeśli zaś z poselstwem, zjawiają się w wielkiej liczbie. [36.1^b, 3^a]: Jego zdumienie nie trwało jednak długo, gdyż zaraz zrozumiał, że męstwo i umiejętności górują nad masami wojska. Gdy uciekł, żołnierze odnaleźli i oddali Lukullusowi tiarę Tygranesa oraz otaczającą ją opaskę. Obawiając się bowiem, że zostanie przez nie rozpoznany i schwytany, zdjął je i wyrzucił. [36.2.3]: Gdy zaś po tym zdobył Tigranocertę ograł wszystkich [36.2.4]: z wyjątkiem kobiet, które uchronił przed zhańbieniem. W ten

Ksyfilinos nie uważał, że Pompejusz był cesarzem, chwalać go za to, że odrzucił władzę monarszą 9.25–10.2.

¹¹ Gdy konsulowie losowali ... sam pozostał na miejscu (Κληρουμένων δὲ τῶν ὑπάτων ... αὐτὸς κατὰ χώραν ἔμεινεν) – początek księgi 36 *Historii rzymskiej* nie zachował się w oryginale, co jednocześnie utrudnia rozważania nad początkiem *Epitome*; M. Lindholmer, *Reading Diachronically: A New Reading of Book of Cassius Dio's Roman History*, „Histos” 2018, 12, s. 144, uważa, że Dion chciał w tym ustępie wskazać, że nie wszyscy Rzymianie pożąдали stanowisk w takim stopniu, jak główni bohaterowie narracji; M. Kruse, *Xiphilinos*, *op. cit.*, s. 201 w kontekście Ksyfilinosa jest zdania, iż epitomator rozpoczął swą pracę od historii Hortensjusza, gdyż chciał uświadomić czytelnikom, jak obce politycznie były realia republikańskiego Rzymu w porównaniu ze współczesnymi sobie czasami monarchii. Jest to przy tym jedyne miejsce na łamach *Epitome*, w którym Ksyfilinos wspomina o procedurze przydziału prowincji w drodze losowania, pomimo że zazwyczaj nie odnotowuje instytucjonalnych i technicznych aspektów ustroju republikańskiego.

¹² Jednakże, pomimo niechęci Pompejusza ... otrzymał tytuł Creticus (ἀλλ' ὁμως καὶ ἄκοντος Πομπηίου ... Κρητικὸς ἐπεκλήθη) – zdanie to może być parafrazą akapitów 36.18 i 36.19, w których Dion zrelacjonował podbój Krety przez Metellusa.

sposób zjednał sobie ich mężów, którzy zbiegli wraz z Tygranese¹³. [36.3.1]: Dowiedziawszy się zaś, że Pakorus, król Partów, zamierza przyjść z pomocą Tygranesowi, wysłał mu listowne pogroźki. [36.3.2–3]: W konsekwencji ów ani nie stał się przyjacielem Rzymian, ani nie wysłał pomocy Armeńczykowi. [36.8.1]: Lukullus następnie zdobył Nisibis, które należało do Tygranesa¹⁴. [36.16.1]: Z tego powodu okazał się najbieglejszym wodzem ze wszystkich ludzi¹⁵ i pierwszym Rzymianinem, który, przebywając Taurus, wyruszył na wojnę w najdalszej części Azji i pokonał dwóch potężnych królów. Później jednak, po tym wszystkim, żołnierze okazali mu nieposłuszeństwo i ostatecznie go porzucili. [36.16.2]: Wymagał bowiem od nich wiele, był restrykcyjny w wymaganiach i nieubłagany w karach.

² Nie wiedział ani jak zbliżyć do siebie żołnierzy za pomocą odpowiednich słów, ani jak zapewnić sobie ich poparcie rozdawnictwem nagród¹⁶. [36.16.3]: Dowodzi tego fakt, że Pompejusz utrzymał przy sobie tych samych żołnierzy bez oznak jakiegokolwiek buntu. Tak bardzo obaj ci mężowie różnili się od siebie. [36.20.1n.]: W owym

¹³ Gdy zaś po tym zdobył Tigranocertę ... zbiegli wraz z Tygranese¹³ (ἐλὼν δὲ τὰ Τιγρανόκερτα ... μετὰ Τιγράνου φεύγοντας προσεποίησε) – zdanie to jest niejasne z powodu sparafrazowania oryginału przez Ksyfilinosa. Dion precyzuje, że mowa jest o Cylicyjczykach, którzy zostali oszczędzeni – ich żon nie zgwałcono, a majątku nie zrabowano. Zatem τὰ μὲν ἄλλα Ksyfilinosa u Diona dotyczy Cylicyjczyków, a u epitomatora bliżej nieokreślonych „pozostałych” mieszkańców, których mienie zagrabiono, oszczędzając tylko ich żony. Ksyfilinos ukazuje więc w tym passusie łaskawość Lukullusa wobec kobiet z Tigranocerty, ignorując ograniczony tylko do Cylicyjczyków zakres tej łaskawości.

¹⁴ Lukullus następnie zdobył Nisibis, które należało do Tygranesa (ὁ δὲ Λούκουλλος καὶ τὴν Νίσιβιν ἐχειρώσατο, τοῦ Τιγράνου ταύτην οὖσαν) – zdobycie Tigranocerty i Nisibis to jedyne epizody z wojny przeciwko Mitrydatesowi, o których wspomina Ksyfilinos. Lakoniczność przekazu zmusiła epitomatora do wskazania, że Nisibis należało do Tygranesa. Skupia się przy tym tylko na postaci Lukullusa, pomijając udział innych dowódców – w tym przede wszystkim Marka Fabiusza, jego bitwy z Mitrydatesem w Armenii Drugiej (36.9), oblężeniu w Kabira i odsiecz Triariusza (36.10), oblężeniu go przez Mitrydatesa w Gaziura (36.12) czy też o rywalizacji Lukullusa z Acyliuszem (36.14–15).

¹⁵ Z tego powodu okazał się najbieglejszym wodzem ze wszystkich ludzi (ἀλλ’ ὅμως καίτοι στρατηγικώτατος ἀνδρῶν ὁ Λούκουλλος γενόμενος) – obecność Lukullusa w *Epitome* miała za zadanie ukazać wielobiegunowość rzymskiej polityki w okresie republiki i rywalizację poszczególnych wodzów, M. Kruse, *Xiphilinos*, s. 202; C. Mallan, *op. cit.*, s. 631 wskazuje jednak, że zainteresowania Ksyfilinosa motywowane są znajomością tych postaci z *Żywotów* Plutarcha, w tym właśnie Lukullusa.

¹⁶ Żołnierze okazali mu nieposłuszeństwo ... ani jak zapewnić sobie ich poparcie rozdawnictwem nagród (τοῖς στρατιώταις ἐχρήσατο ... οὔτε χρημάτων δόσει προσεταίρισσασθαι) – Ksyfilinos ogólnie pisze o problemach Lukullusa z dyscypliną w jego oddziałach, Dion natomiast konkretnie odnosi te problemy do buntu Waleriana (36.14.3–15.3).

czasie Rzymianie toczyli też wojnę piracką¹⁷, która przerażała ich nie bardziej [niż inne wojny]. Ponieważ Rzymianie zajęci byli wojnami¹⁸, rasa piracka¹⁹ panowała na morzu, atakowała bezkarnie i nad wyraz szybko powiększała swe szeregi. Floty okrętów niosące niezliczone cierpienia wypełniły nie tylko morze, [36.22.1]: gdyż piraci schodzili wówczas również na ląd, paląc wsie i grabiąc miasta. Ostatecznie uczynili morze niedostępnym dla kupców, w wyniku czego w miastach, a najbardziej w Rzymie, miała miejsce nadzwyczajna klęska głodu²⁰. [36.22.2]: Wpłynęli bowiem do samej Ostii, spalili okręty i wszystko ograbili. [36.23.4]: Z tych więc powodów Rzymianie wysłali przeciwko nim flotę. Na jej dowódcę obrali sobie Pompejusza²¹ i wbrew decyzji senatu ustanowili samodzielnym dowódcą na okres trzech lat. [36.24.2]: Na wieść o stanowisku senatorów lud podniósł straszną wrzawę i napadł na obradujących²². Z pewnością zginęliby, gdyby nie odeszli. [36.24.5]: Pompejusz pozornie odmówił przyznanej mu

¹⁷ W owym czasie Rzymianie toczyli też wojnę piracką (ἐν τούτῳ τῷ χρόνῳ καὶ ὁ πειρατικὸς πόλεμος ἐπολεμήθη Ῥωμαίοις) – M. Kruse, *Xiphilinos*, s. 208 wskazuje, że Ksyfilinos poświęcił nadzwyczajnie dużo miejsca wprowadzeniu do wojny pirackiej ze względu na współczesne sobie bizantyńskie doświadczenia z Rusami, którzy zaatakowali Konstantynopol za panowania Konstantyna IX Monomacha w 1043 r.

¹⁸ Ponieważ Rzymianie zajęci byli wojnami (καὶ διὰ τὴν ἐν τοῖς πολέμοις τῶν Ῥωμαίων ἀσχολίαν) – u Diona kwestia innych wojen, z jakimi borykał się Rzym, jako przyczyna sukcesów piratów, nie jest tak wyraźnie wyeksponowana, gdyż największe nasilenie pirackich ataków przypadło w jego przekazie na okres, gdy wojny te się zakończyły, Dion, *Hist. rom.*, 36.21.1.

¹⁹ Rasa piracka (καταποντιστῶν φύλον) – Dion określa piratów mianem οἱ καταποντισταί, Ksyfilinos dodaje do tego termin φύλον – rasa, plemię czy też nacja.

²⁰ W wyniku czego w miastach, a najbardziej w Rzymie, miała miejsce nadzwyczajna klęska głodu (ἐξαισίσιον ταῖς πόλεσι καὶ μάλιστα τῇ Ῥώμῃ λιμὸν ἐμπεποίηκε) – Dion w ogóle nie wspomina o klęsce głodu jako konsekwencji ataków pirackich, jest to więc wniosek, który wyciągnął sam Ksyfilinos. Mógł to uczynić na podstawie informacji o tym, że do Rzymu nie docierały niektóre towary, a dowóz zboża był odcięty (Dion, *Hist. rom.* 36.23.1).

²¹ Na jej dowódcę obrali sobie Pompejusza (ναύαρχον ἐλόμενοι τὸν Πομπήιον) – Ksyfilinos wspomina w tym miejscu o *Lex gabinia*, lecz postać samego Gabiniusza nie pojawia się w *Epitome*, co jest przejawem wąskiego, biograficznego podejścia Ksyfilinosa do swej narracji, C. Mallan, *op. cit.*, s. 630.

²² Na wieść o stanowisku senatorów lud podniósł straszną wrzawę i napadł na obradujących (μαθόντες γὰρ οἱ πολλοὶ τὴν τῶν βουλευτῶν γνώμην, τοῖς ταῦτα εἰσηγησαμένοις δεινῶς ὠργισμένων) – w wersji Diona to Gabinusz jako trybun ludowy nakłonił lud na zgromadzeniu, aby powierzyć dowództwo jednemu z byłych konsulów. Nie wymienił Pompejusza z imienia, ale wiedział, że lud sam go wyłoni (Dion, *Hist. rom.*, 36.23.4–5). U Ksyfilinosa więc sprawa ta sprowadza się do roli tłumy w wydarzeniach, który narzucił senatowi swą wolę, vide: K. Biały, *Senat republikański oczami bizantyńskiego intelektualisty: Lex Gabinia z 67 r. przed Chr. w Epitome Jana Ksyfilinosa*, w: *Elity w świecie*

władzy²³. Pragnął jednak tej funkcji i nie umknął niczyjej uwadze fakt, że o nią zabiega. [36.30.3]: Gdy zaś Roscjusz zobaczył gorliwość ludu, nie odważył się odezwać, wyciągniętą ręką nakazywał im wybrać dwóch ludzi, aby w ten sposób nie uszczuplić potęgi Pompejusza. Na ten ruch ręki tłum odpowiedział głośnym, groźnym krzykiem,

³ tak że kruk, który leciał nad ich głowami, przeraził się i runął jakby rażony piorunem [=M 161]. [36. 36^a]: Natomiast Katulus, jeden z arystokratów, powiedział ludowi: „Jeśli wysłany zawiódłby, jak dzieje się często w wielu bitwach, a w szczególności tych na morzu, kogo znajdziecie na jego miejsce, aby zajął się istotniejszymi sprawami?”. Cały tłum zaś krzycząc, jakby wcześniej to jakoś uzgodnił, odpowiedział: „Ciebie!”. W ten sposób Pompejusz zdobył władzę²⁴ nad morzem, wyspami i lądem na odległość czterystu stadiów w głąb od morza. [36.37.1]: Przydzielili mu piętnastu podkomendnych i wszystkie okręty. Również senat wszystko to zatwierdził, chociaż niechętnie. [36.37.5]: Zaś o pojmanyh piratów troszczył się [...] na różne sposoby, dawał im ziemie, które widział puste, i miasta, które potrzebowały więcej mieszkańców. Nie chciał, by kiedyś znowu z biedy popadli w konieczność popełnienia przestępstw. [36.37.6]: Między innymi miastami została założona kolonia zwana Pompejopolis²⁵. Jest ona na wybrzeżu Cylicji i została splądrowana przez Tygranesa. Przedtem nazywała się Soloi [=M 166]. [Xiph.]: W istocie piękne te filantropie Pompejusza²⁶. [36.42.4]: Następnie Pompejusz

starożytnym, „Szczecińskie Studia nad Starożytnością” vol. III, red. M. Cieśluk, Szczecin 2015, s. 391–397.

²³ Pompejusz pozornie odmówił przyznanej mu władzy (τοῦ Πομπηίου παραιτήσεται μὲν τῆς ἀρχῆς ἐπιπλάστῳ κεχορημένον) – zdanie to jest parafrazą mowy Pompejusza, w której dokonuje on pokazowego odrzucenia oferowanej władzy.

²⁴ W ten sposób Pompejusz zdobył władzę (καὶ οὕτω Πομπηῖος τὴν ἡγεμονίαν ... εἰλήφει) – passus podsumowujący kwestię przyznania Pompejuszowi władzy do walki z piratami nie zachował się w oryginale. Możliwe, że jest to tylko fragment mowy Roscjusza, ale, co ciekawe, Ksyfilinos włączył do *Epitome* tylko jej zakończenie, które jest niemal identyczne z tym obecnym u Plutarcha, *Pomp.*, 25.10. Biorąc pod uwagę fakt, że epitomator rzadko włącza do swego dzieła mowy protagonistów narracji, można przypuszczać, że włączył tę ze względu na skojarzenie z Plutarchem, vide: C. Mallan, *op. cit.*, s. 631, przyp. 60; możliwe, że już manuskrypt, którym dysponował Ksyfilinos, zawierał lacunę i z tego powodu epitomator uzupełnił brakujący fragment Plutarchem.

²⁵ Między innymi miastami została założona kolonia zwana Pompejopolis (καὶ ἄλλαι τε ἐκ τούτων συνώκισθησαν καὶ ἡ Πομπηίου πόλις ἐπικληθεῖσα) – ów niewiele znaczący u Diona epizod Ksyfilinos skopiował do *Epitome* bez zmian przypuszczalnie ze względu na żywe zainteresowanie epitomatora terytoriami XI-wiecznego bizantyńskiego pogranicza, M. Kruse, *Xiphilinos*’, s. 204–205.

²⁶ W istocie piękne te filantropie Pompejusza (καλὰ μὲν οὖν ταῦτα καὶ φιλόανθρωπα τοῦ Πομπηίου) – uwaga nieobecna u Diona. Ksyfilinos był wyraźnie zainteresowany łaskawością protagonistów narracji, co jest widoczne również w przypadku Cezara.

otrzymał namiestnictwo Lukullusa²⁷. [36.43.1]: Optymaci sprzeciwiali się, a lud to popierał. [36.43.2]: Wspierali go również Cezar i Cynceron. [36.43.3]: Pierwszy od początku robił podchody i zabiegał o względy ludu²⁸. Drugi natomiast długo zajmował stanowisko pośrednie, [36.43.5]: raz to sprzymierzając się z ludem, a raz z senatem. [36.43.4]: Czynił tak, gdyż dążył do przewodnictwa w państwie i starał się wykazać zarówno ludowi, jak optymatom, że z pewnością zapewni przewagę tym, do których się przyłączy [=M 170]. [36.44.2]: Z tego powodu przezywano go renegatem²⁹.

⁴ [36.48.3]: Pompejusz natomiast wyruszył do Azji³⁰, gdzie w nocnej bitwie pokonał Mitrydatesa³¹. [36.48.4]: Ponieważ ten miał

²⁷ Namiestnictwo Lukullusa (Λουκούλλου στρατηγίαν) – passus zdaje się odnosić do: Dion, *Hist. rom.*, 36.41.1, gdzie mowa jest o tym, że po zakończeniu sprawowania funkcji pretora miejskiego Lukullus odmówił przyjęcia stanowiska namiestnika Sardynii. Ksyfilinos miał oczywiście na myśli przejście przez Pompejusza dowództwa w wojnie przeciw Mitrydatesowi.

²⁸ Pierwszy od początku robił podchody i zabiegał o względy ludu (τοῦ μὲν ὅτι τὸν ὄχλον ἐξ ἀρχῆς ὑφείρπε καὶ ἐθεράπευε) – Ksyfilinos wprowadza Cezara do swej narracji jako przeciwnika Pompejusza i sojusznika ludu. Wydaje się przy tym, że epitomator nie rozumiał, że za terminem ὄχλος kryje się frakcja popularów. Epitomator zdaje się rozumieć to pojęcie we współczesny sobie sposób, dostrzegając, że lud Rzymu w okresach zamętu politycznego potrafił odegrać istotną rolę w wydarzeniach, podobnie jak miało to miejsce w XI w., vide: T.C. Lounghis, *Byzantine Historians on Politics and People*, „Byzantion” 2002, 72, 2, s. 381–403; lud odegrał też dużą rolę w obaleniu Michała VI oraz patrona epitomatora, Michała VII Doukasa, vide: H.G. Beck, *Senat und Volk von Konstantinopel. Probleme der byzantinischen Verfassungsgeschichte*, München 1966, s. 45.

²⁹ Z tego powodu przezywanego renegatem (καὶ διὰ τοῦτο καὶ αὐτόμολος ὠνομάζετο) – Ksyfilinos w bardzo uproszczony sposób przedstawia sprawę *lex Manilia*. Poprzez wprowadzenie wyrażenia διὰ τοῦτο sugeruje, że Cyncerona nazywano renegatem w związku z ogólną charakterystyką jego postawy politycznej. Wprawdzie epitomator cytuje tę charakterystykę dokładnie tak, jak zapisał ją Dion, to jednak rzeczywistym powodem nazwania Cyncerona αὐτόμολος było stanięcie w obronie Maniliusza w procesie wytoczonym mu przez senat; Dion, *Hist. rom.*, 36.44.2 podaje, że w wyniku tego zszargał sobie opinię wśród optymatów i przez nich nazwany został renegatem.

³⁰ Pompejusz natomiast wyruszył do Azji (ὁ δ' οὖν Πομπήιος εἰς τὴν Ἀσίαν στρατεύσας) – Ksyfilinos pominął opis przygotowań Pompejusza zawarty w akapitach: Dion, *Hist. rom.*, 36.45–47 a sformułowanie ὁ δ' οὖν umożliwiło mu płynne przejście od charakterystyki Cyncerona do nowego tematu. Inaczej też niż Dion, Ksyfilinos już na wstępie przedstawia wynik bitwy Pompejusza z Mitrydatesem.

³¹ W nocnej bitwie pokonał Mitrydatesa (τὸν Μιθριδάτην νυκτομαχίᾳ ἐνίκησε) – Ksyfilinos rzadko zamieszcza w *Epitome* opisy bitew, w tym wypadku mógł to uczynić przez wzgląd na jej unikalny charakter, gdyż stoczono ją w nocy, C. Mallan, *op. cit.*, s. 632; bądź też z powodu podobieństwa jej opisu do charakteru walk toczonych na pograniczu małoazjatyckim w czasach Ksyfilinosa, M. Kruse, *Xiphilinos*, s. 209. Pierwsza ewentualność

w zwyczaju unikanie walki, Pompejusz wydał mu bitwę w czasie bezksiężycowej nocy w miejscu leżącym w dolinie między wzgórzami, na które przeniósł swe wojsko. [36.49.1]: *Naprzód wszyscy trębacze spółem na dany znak zagrali pobudkę wojenną. Potem żołnierze i cała czere-da podnieśli okrzyk bojowy. Jedni uderzali włóczniami o tarcze, drudzy bili kamieniami o brązowe narzędzia. [36.49.2]: Góry otaczające wąwóz przyjęły i oddały wrzawę potęgując jej grozę. Barbarzyńcy [...] okropnie się przera-zili [=M 174]. [36.49.3]: Rzymianie najpierw zrzucali na nich oszczepy i strzelali do nich z łuków. [36.49.5]: Ale po wyczerpaniu dalekosiężnych pocisków spadli na nich z góry i zaczęli wycinać najbardziej na kraju stojących wrogów. Jeden cios wystarczył do uśmiercenia, gdyż większość była nieuzbrojona. Środek ustąpił pod naporem, wszyscy pędzili ze strachu przed tym, co się działo dookoła. [36.49.6]: Barbarzyńcy nie mogli ani się bronić, ani poderwać przeciwko napastnikom [=M 175]. [36.49.8]: Mitrydates uciekł wraz z niedobitkami i udał się do Kolchidy, [36.50.2]: a stamtąd dotarł do Majotis i do Bosforu. Tam też zamordował podstępnie swego syna, Macharesa, który trzymał stronę Rzymian i w ten sposób opanował kraj. [36.50.3]: Pompejusz natomiast ufundował miasto w miejscu, w którym zwyciężył. Osiedlił w nim rannych i podeszłych wiekiem żołnierzy. Obecnie nazywani są Nikopolitańczykami i znajdują się pod jurysdykcją kapadocką³². [36.52.1]: Następnie wyruszył nad rzekę Arakses i przejął kontrolę nad miastem Artaksata. [36.52.2]: Podał je Pompejuszowi Tygranes, po czym przybył do niego osobiście.*

⁵ [36.52.3]: Gdy wjeżdżał konno do obozu wojskowego, Pompejusz za pośrednictwem liktora nakazał mu z niego zsiąść. *Ale zdjęta go litość na widok króla*³³, który szedł pieszo odrzuciwszy strój z głowy i rzucił się na ziemię, by Pompejuszowi oddać głęboki ukłon. [36.52.4]: Rzymianin poderwał się, podniósł go, przywiązał mu przepaskę na głowę, posadził na pobliskim krześle i dodał otuchy. Między innymi mówił mu, że nie stracił królestwa Armenii, ale zdobył przyjaźń Rzymian. [36.53.5]:

wydaje się mało prawdopodobna, zważywszy na fakt, że akurat opisu walk toczonych w nocy Ksyfilinos nie zawarł w *Epitome* – nie informuje o przemieszczaniu się wojsk Pompejusza w nocy i o ataku na obóz, lecz dopiero o samej bitwie (Dion, *Hist. rom.*, 36.49.6–7), ale w tym miejscu Dion, a tym samym Ksyfilinos, już nie wspomina o korzyściach, jakie wynikały z tego, że miała miejsce w nocy.

³² Obecnie nazywani są Nikopolitańczykami i znajdują się pod jurysdykcją kapadocką (καί εἰσι νῦν Νικοπολίται νόμοι αὐτοὶ καὶ εἰς τὸν Καππαδοκικὸν νόμον συντελοῦντες) – podobnie jak w przypadku Pompeiopolis Ksyfilinos wspomina o początkach Nikopolis, strategicznie ważnego miasta bizantyńskiego pogranicza, które jednak znajdowało się na terenie temu Koloneia, a nie Kappadocja, M. Kruse, *Xiphilinos*, s. 205–206.

³³ Ale zdjęta go litość na widok króla (τε αὐτὸν ἰδὼν ἡλέησε) – Ksyfilinos bez zmian odnotowuje postępowanie Pompejusza wobec Tygranesa, gdyż stanowi to dobry przykład właściwego postępowania rzymskiego wodza.

Pompejusz spędził zimę w kraju Tanais³⁴ i blisko rzeki Cynrus, po podziale wojska na trzy części [=M 177]. [36.54.1]: Zwyciężył też w bitwie lekceważących go Albanów³⁵. Istotnie, wielu z nich zginęło w tej wojnie. [37.1.1]: Podobnie postąpił z sąsiadującymi z nimi na Kaukazie Iberami³⁶. [37.5.2]: Z kolei do króla Partów Fraatesa, który wcześniej wysyłał do niego przyjazne pisma, zwrócił się teraz bardziej zuchwale, [37.5.3]: wywołując u niego obawę, iż Pompejusz wypowie mu wojnę. [37.6.5]: Gdy zaś tamten znowu wysłał posłów do wodza rzymskiego. Wytoczył wiele skarg przeciwko Tygranesowi i rzucił niejedno podejrzenie na Rzymian [=M 185–186], Pompejusz zawstydził się i zszokował. [37.7.1]: Z tego powodu nie przyszedł z pomocą Tygranesowi, który wojował z Partami³⁷ i wstrzymał się od dalszych kroków wojennych przeciwko Fraatesowi [=M 186]. [37.7.3]: Pompejusz posłał jednak trzech arbitrów w celu zażegnania konfliktu między nimi i stłumili wszystkie zarzuty, które stawiał jeden drugiemu [=M 186]. [37.7^a]: Gdy powrócił z Armenii, zajął się rozstrzyganiem sporów i załatwianiem spraw królów i dynastów, którzy do niego przybywali. Jednych zatwierdził w posiadaniu ich królestw, innym zaś powiększał domeny. Ograniczył też potęgę niektórych i pomniejszył ich znaczenie. Natomiast Syrię Coele i Fenicję, które to pozbyły się własnych królów i były prześladowane przez

⁶ Arabów i Tygranesa, połączył w jedną prowincję. Antioch zażądał ich zwrotu, lecz nic nie wskórał, gdyż połączono je w jedną prowincję, nadano im prawa i odtąd zarządzane były zgodnie z rzymskim zwyczajem³⁸. [37.14.1]: W tym samym czasie Farnakes, syn Mitrydatesa,

³⁴ Tanais (Ταναῖτις) – u Diona Anajtis (Ἀναϊτίς).

³⁵ Zwyciężył też w bitwie lekceważących go Albanów (καὶ τοὺς Ἀλβανούς ἐνταῦθα καταφρονήσαντας αὐτοῦ μάχῃ ἐνίκησε) – krótka parafraza bardziej szczegółowego opisu kampanii Pompejusza przeciwko królowi Albanii Oroesowi, kończącego księgę 36 (Dion, *Hist. rom.*, 36.54.1–5). Ksyfilinos chciał w ten sposób tylko podkreślić sukcesy rzymskiego wodza na wschodzie.

³⁶ Podobnie postąpił z sąsiadującymi z nimi na Kaukazie Iberami (τὰ ὅμοια δὲ καὶ περὶ τοὺς ὑπὲρ τὸν Καύκασον Ἰβηρας διεπράξατο) – podobnie jak w przypadku Albanii, Ksyfilinos tylko wspomina o sukcesie Pompejusza, ignorując dosyć szczegółowy opis przebiegu kampanii przedstawiony przez Diona (*Hist. rom.*, 37.1.1–5.1). Epitomator wyraźnie nie był zainteresowany wojnami Rzymu na Kaukazie pomimo żywotnych bizantyńskich interesów na tym obszarze w XI w.

³⁷ Który wojował z Partami (ἐπεκούρησεν ὑπὸ τῶν Πάρθων πολεμουμένων) – w związku z pominięciem opisu konfliktu partyjsko-armeńskiego Ksyfilinos zdecydował się wtrącić tę informację, aby nadać kontekst kontaktom dyplomatycznym Pompejusza z Tygranesem.

³⁸ Gdy powrócił z Armenii ... zarządzane były zgodnie z rzymskim zwyczajem (ὑποστρέψας δὲ ἐξ Ἀρμενίας ... καὶ νόμους ἔλαβον ὥστε τὸν τῶν Ῥωμαίων τρόπον πολιτεύεσθαι) – treść 37.7a zachowała się tylko w *Epitome*, toteż narracja dotycząca końca monarchii Seleucydów jest bardzo lakoniczna, Antioch wymieniony przez Ksyfilinosa to z pewnością Antioch XIII Asiaticus, cf. Appian, *Mithr.* 70.

wysłał Pompejuszowi ciało ojca. Gdy ten je obejrzał *polecił go pochować wśród grobów [...] przodków*. [37.15.2]: Gdy podporządkował sobie Arabów bez walki³⁹, *pociągnął przeciwko syryjskiej Palestynie, gdyż jej mieszkańcy spustoszyli Fenicję. Rządzili tam bracia Hyrkanos i Arystobulos. Zrządzeniem losu byli oni ze sobą zwaśnieni z powodu kapłaństwa ich boga, kimkolwiek on jest [...]. Kapłaństwem nazywali swą władzę królewską* [=M 191]. Tym więc sposobem łatwiej poradził sobie z innymi. [37.15.3]: Zarówno z Hyrkanosem, który nie posiadał siły godnej wzmianki, jak i z Arystobulosem, którego uwięził, gdy ten nie chciał wydać mu ani pieniędzy, ani załogi, chociaż obiecał, że to uczyni. Miał jednak Pompejusz kłopoty z oblężeniem Jerozolimy. [37.16.2]: Gdyby nie fakt, że Żydzi byli beczynni w dniach Saturna, nie zdobyłby jej. Jednak dzięki tej przerwie Rzymianie otrzymali okazję i zburzyli mur⁴⁰. [37.16.3]: Bowiem z nadejściem tych dni przypuścili bardzo gwałtowny atak. [37.16.4]: W ten sposób obrońcy dostali się do niewoli w dniu Saturna nie usiłując się nawet bronić, a całe bogactwo zostało rozgrabione. Królestwo otrzymał Hyrkanos, Arystobulosa uprowadzono. [37.17.1]: Nie wiem, skąd zaczęto ich Żydami nazywać, ale nazwa odnosi się także do innych ludzi, którzy choć obcoplemienni gorliwie naśladowują ich obyczaje. Ludzie tego rodzaju są nawet wśród

⁷ Rzymian. Choć często ich uciskano, doszli do bardzo dużego znaczenia, tak że nawet wywalczyli sobie swobodę życia zgodnie ze swymi zwyczajami. [37.17.2]: Różnią się od pozostałych ludzi niemal w każdej dziedzinie życia, szczególnie faktem jest, że nie czczą żadnego ze zwykłych bogów, ale okazują ogromny szacunek jakiemuś jednemu Bogu. Nigdy nie mieli żadnych jego posągów, nawet w samej Jerozolimie. Poczytując go za nieznanego i niewidzialnego czczą go w sposób najosobliwszy na świecie. [37.17.3]: Zbudowali mu świątynię bardzo dużą i przepiękną, ale otwartą i bez dachu. Poświęcili mu także dzień zwany dniem Saturna, w którym dopełniają wiele najosobliwszych obrzędów i wstrzymują się od każdego poważnego zajęcia. [37.17.4]: Wielu opowiadało o ich bogu, kim jest, dlaczego doznaje tak wielkiej czci i z jaką trwogą odnoszą się do niego. Rzeczy te wszakże nie należą do mego dziejopisarstwa. [37.18.1]: Egipcjanie wprowadzili zwyczaj odnoszenia dni do siedmiu gwiazd zwanych planetami. Występuje on teraz u wszystkich ludzi, choć przyjęto go stosunkowo niedawno. W każdym razie starożytni Grecy wcale go nie znali,

³⁹ Gdy podporządkował sobie Arabów bez walki (τοὺς δὲ Ἀραβίους ἀκονίτι χειρωσάμενος) – Dion, *Hist. rom.*, 37.15.1 informuje, że mowa o Aretasie, „królu Arabów” (Nabatei).

⁴⁰ Miał jednak Pompejusz kłopoty z oblężeniem Jerozolimy ... zburzyli mur (τὰ δὲ Ἱεροσόλυμα πολιορκῶν πράγματα ἔσχε ... τὸ τεῖχος διασεῖσαι) – u Diona opis ten jest bardziej szczegółowy. W rzeczywistości Pompejusz zajął prawie całe miasto (ἅλλην πόλιν) bez walki, z wyjątkiem wzgórza świątynnego. Opis oblężenia i rola, jaką odegrało w nim święto Szabatu, dotyczy więc u Diona nie całego miasta, a tylko świątyni. Niuans ten został utracony w wersji Ksyfilinosa przez sposób, w jaki skrócił opis zawarty w *Historii rzymskiej*, ignorując dwuetapowość oblężenia Jerozolimy i topografię miasta.

o ile mi wiadomo. [37.18.2]: Ale zadomowił się teraz na dobre i u innych ludzi, i u Rzymian, u których do pewnego stopnia jest częścią ojczystej tradycji. Dlatego chcę krótko go omówić, jak i w jaki sposób tak go właśnie ustanowiono. Słyszałem dwa wyjaśnienia. Zrozumienie ich co prawda nie nasuwa trudności, ale związane jest z dwoma poglądami. [37.18.3]: Przenieśmy zasadę tetrachordu (uważaną za podstawę sztuki muzycznej) na te gwiazdy, które stanowią o podziale przestrzeni we wszechświecie, w porządku ich orbit,

⁸ i zacznijmy od zewnętrznej przypisywanej Saturnowi i z pominięciem dwu następnych wymieńmy władcę czwartej; [37.18.4]: z kolei przeskakując dwie dalsze dochodzimy do siódmej, po czym zwracamy i ponownie przechodzimy orbity i patronujące im bóstwa wiążąc je z poszczególnymi dniami. Przekonamy się, że wszystkie dni dostosowane są w sposób niejako muzyczny do układu nieba. [37.19.1]: Takie jest jedno tłumaczenie. A oto drugie. Jeżeli o pierwszej zaczniesz liczyć godziny dnia i nocy, przypisując pierwszą Saturnowi, drugą Jowiszowi, trzecią Marsowi, czwartą Słońcu, piątą Wenerze, szóstą Merkuremu, siódmą Księżycowi, [37.19.2]: zgodnie z porządkiem cykliów przestrzeganych przez Egipcjan; [37.19.3]: jeżeli powtórzysz to postępowanie przechodząc w ten sposób wszystkie dwadzieścia cztery godziny, przekonasz się, że pierwsza godzina dnia następnego przypada Słońcu. Jeżeli z następnymi dwudziestu czterema godzinami postąpisz w ten sam sposób jak poprzednio, poświęcisz pierwszą godzinę Księżycowi; jeżeli podobnie postąpisz z resztą dni, każdy dzień otrzyma właściwe sobie bóstwo. Tak podaje tradycja [=M 192–194]. [37.20.3]: Istotnie, czyny, których dokonał Pompejusz, a jakich poprzednio nie dokonał żaden Rzymianin, można by przypisać jego szczęściu i wojskom [=M 194]. [37.20.5]: Zaś największym i najpiękniejszym ze wszystkich jest to, że mógłby łatwo opanować Italię i władać Rzymem dzięki swej nadzwyczajnej potędze⁴¹. Jednakże nie chciał tego uczynić. [37.20.6]: Przeciwnie, skoro tylko przeprawił się do Brundizjum, z własnej woli rozpuścił wszystkie siły zbrojne,

⁹ nie czekając na uchwałę ludu i senatu w tej sprawie [=M 195]. [37.21.2]: Zaś w uroczystym triumfie kazał nieść liczne trofea pięknie ozdobione, przedstawiające wszystkie jego czyny, nawet najdrobniejsze. Po nich [...] szedł jeden ogromny znak zwycięstwa, kosztownie przystrojony,

⁴¹ Władać Rzymem (μοναρχῆσαι τῆς Ῥώμης) – panować jako monarcha; Ksyfilinos jednoznacznie wypowiedział się na temat tego, jak rozumiał rodzaj władzy, którą mógł objąć Pompejusz. Inaczej niż Dion, *Hist. rom.*, 37.20.5, który stwierdza jedynie, że rzymski wódz mógł przywłaszczyć sobie „całą potęgę Rzymian” (τὸ τῶν Ῥωμαίων κράτος), C. Mallan, *op. cit.*, s. 628–629 i przyp. 54, zwraca uwagę, że Dion opisując rezygnację Pompejusza, chwali rzymskiego wodza, kontrastując jego postępek z tym Mariusza i Sulli. Ksyfilinos natomiast „patrząc w przód”, chwali postawę Pompejusza, porównując ją z późniejszym zachowaniem cesarzy oraz postaci, które odmówiły ujęcia władzy cesarskiej, odnotowując skrupulatnie te przypadki: Germanika w czasie panowania Tyberiusza (Xiphilinos, *Epit.*, 127.17–23; Dion, *Hist. rom.*, 57.6.2) czy Werginiusza Rufusa za Nerona (Xiphilinos, *Epit.*, 183.27–184.8; Dion, *Hist. rom.*, 63.26).

z napisem „Nad światem zamieszkanym” [=M 195]. [Xiph.]: W tym czasie zaczęła też wzrastać popularność Juliusza Cezara i Marka Katona⁴². [37.22.1]: Cezar zaczynał jako pochlebca ludu⁴³ i wspierał Pompejusza. Nie dlatego, że go lubił, lecz po to, aby skrycie go zniszczyć, stając się przesyconym od ilości nadmiernych zaszczytów. Katon zaś mocno sprzeciwiał się Pompejuszowi⁴⁴, [37.22.2]: ponieważ *nie odnosił się z podziwem do żadnej jednostki, niezmiernie cenił dobro ogółu. Wietrząc dążenia do nieograniczonej władzy nienawidził każdego obywatela, który wybijał się nad innych*. [37.22.3]: *Kochał każdego z prostych ludzi, ze współczucia dla ich słabości [...], śmiało gardłował za sprawiedliwością, choćby miał narazić się na niebezpieczeństwa* [=M 196]. [Xiph.]: Wiele zaś opowiedzianych wydarzeń pominięto, gdyż są zbyt oddalone i obce w stosunku do obecnych czasów. Poza tym nie ma w tym temacie nic nowego do wysłuchania, czy też pożytecznego do zapisania⁴⁵. [37.29n]: Musi być wspomniane tylko to o tych, którzy brali udział w spisku Katyliny, związanym celem zniszczenia państwa za konsulatu Cyclerona, że zostali przyłapani na gorącym uczynku przez samego Cyclerona i ukarani. [37.36.4]: Natomiast pewien Aulus Fulwiusz, mąż ze stanu senatorskiego, został zgładzony przez własnego ojca⁴⁶. [37.52.1]:

⁴² W tym czasie zaczęła też wzrastać popularność Juliusza Cezara i Marka Katona (κατὰ τοῦτον τὸν χρόνον καὶ Καίσαρ Τούλιος καὶ Κάτων Μάρκος ἀνθρῖν ἤρχοντο) – zdanie to nie występuje w *Historii rzymskiej*, Ksyfilinos pisząc o wzroście popularności Cezara w momencie, gdy Pompejusz był u szczytu sławy i potęgi, pokazuje, że Pompejusz znajdował się w momencie schyłkowym swej kariery, a nieobjęcie przez niego władzy monarchicznej, chociaż z punktu widzenia Ksyfilinosa chwalebne, doprowadziło go w ostateczności do zguby.

⁴³ Pochlebca ludu (δημοκόλαξ) – Dion stwierdza, że Cezar czynił wszystko, by przypodobać się ludowi (πολλοὺς ἐθεράπευε), natomiast sformułowanie użyte przez Ksyfilinosa występuje niezwykle rzadko, np. u Dionizjusza z Halikarnasu w kontekście pierwszego *secessio plebis*, którą to obelgą patrycjusze określili Maniusza Waleriusza Maksymusa i jego *gens* (*Rom. Ant.*, 6.43.2; 60.2); w XII w. Michał z Efezu używa go w swym komentarzu do *Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa: *Eustratii et Michaelis et anonyma in ethica Nicomachea commentaria*, red. G. Heylbut, Berlin 1892, 616.14.

⁴⁴ Katon zaś mocno sprzeciwiał się Pompejuszowi (Κάτων δὲ τῷ Πομπηίῳ τὰ πολλὰ ἀντιπίπτων) – Ksyfilinos uogólnia przekaz Diona dotyczący Katona. Dion, *Hist. rom.*, 37.22.4 jednoznacznie wskazuje, że Katon był przeciwny przyznaniu Pompejuszowi m.in. prawa do noszenia wieńca laurowego w czasie każdych igrzysk nie z powodu wrogości do Pompejusza, lecz dlatego, że przywileje te były niezgodne z tradycją.

⁴⁵ Wiele zaś opowiedzianych wydarzeń pominięto ... pożytecznego do zapisania (πολλῶν δὲ τῶν ἱστορουμένων παραλελειμμένων ... ἣ χρήσιμον ἔχειν εἰς συγγραφὴν) – Ksyfilinos prawdopodobnie ma na myśli wydarzenia opisane w pominiętych akapitach: Dion, *Hist. rom.*, 37.23–29, w których przedstawiono kolejne zaszczyty przyznane Pompejuszowi oraz proces Gajusza Rabiriusza Postumusa.

⁴⁶ Niejaki Aulus Fulwiusz, senator, został zabity przez własnego ojca (Αὐλόν τινα Φούλβιον ἄνδρα βουλευτὴν αὐτὸς ὁ πατὴρ ἀπέσφαξε) – w kontekście spisku Katyliny

Cezar natomiast, który zarządzał wówczas Luzytanią, zawsze pragnął uczynić coś niezwykłego. [37.54.2]: *Jeden z jego koni urodził się z przegródkami na kopytach u przednich nóg. Pysznił się, kiedy dźwigał Cezara, ale nie mógł znieść innego jeźdźcy.* [37.54.3]: *Mając stąd niemałe nadzieje [=M 217].* [38.1n]: *Sprawując konsulat po namiestnictwie nad Luzytanią, wprowadził ustawy właściwe demagogom*⁴⁷.

¹⁰ [38.2.3]: *Wszystkich zastraszył i wymusił na nich milczenie srogością i mocą swych słów.* [38.3.2]: *Tylko Katon jako jedyny mu się sprzeciwił. Tak więc Cezar zamierzał wyrzucić Katona z senatu i wtargnąć go do więzienia. Ten był gotów temu się poddać i niemało innych szło w jego ślady. Jeden z nich, Marek Petroniusz⁴⁸, zganiony przez Cezara, że odchodzi jeszcze przed rozwiązaniem senatu, odparł: „Wolę być w więzieniu z Katonem niż tutaj z tobą”.* [38.3.3]: *Zmieszany tą odpowiedzią Cezar dał Katonowi spokój [=M 223].* [38.11.1, 3]: *Cyceron zaś mocno nastawał na Cezara. Ten jednak w ogóle mu nie odpowiadał, lecz był miły i nie sprawiał wrażeń rozgniewanego. Zawiązał jednak przeciw niemu spisek za pośrednictwem Kłodiusza w celu usunięcia go z Rzymu*⁴⁹. [38.17.6]: *Skonfiskowano więc majątek Cycerona, zburzono jego dom, a jego samego wygnano z Rzymu na odległość trzech tysięcy siedmiuset stadiów.* [38.11.4n]: *Cezar bowiem stwarzał pozory, że rzekomo nie zwracał uwagi na oskarżycieli z powodu swej wielkoduszości. Wobec tego, bez rzucania na siebie podejrzeń, zawsze mścił się na wrogach za pośrednictwem innych.* [38.18.1]: *Cyceron zaś zbiegł do Macedonii, gdzie niejaki Filiskos, którego poznał w Atenach, dodał mu otuchy argumentami filozoficznymi*⁵⁰. [38.30.1]: *Jednak niedługo później szybko*

Ksyfilinos odnotowuje tylko sprawę Aulusa Fulwiusza. Możliwe, że uczynił tak, gdyż postać ta nie występuje w żadnym innym niż Dion źródle grekojęzycznym dotyczącym sprzysiężenia Katyliny. Z tego powodu dla odbiorców *Epitome*, którzy nie czytali *Historii rzymskiej*, lecz wiedzieli o spisku np. z Plutarcha, sprawa Aulusa Fulwiusza mogła być interesującą i jednocześnie szokującą nowinką.

⁴⁷ Ustawy właściwe demagogom (νόμους δημοκοπικούς) – Ksyfilinos w sposób negatywny przedstawia ustawę agrarną Juliusza Cezara, w czym kontrastuje z Dionem, który nazywa ją neutralnie „wnioskiem w sprawie ziemi” (γνώμην τινὰ περὶ τῆς χώρας, Dion, *Hist. rom.*, 38.1.2, tłum. za: W. Madyda, *op. cit.*, s. 221).

⁴⁸ Marek Petroniusz (Μάρκος Πετρώνιος) – wł. Marek Petrejusz (Μάρκος Πετρείος, Dion, *Hist. rom.*, 38.3.2).

⁴⁹ Usunięcia go z Rzymu (αὐτὸν ἀπήλλαξε τῆς Ῥώμης) – Ksyfilinos nie podaje kontekstu niechęci Cezara do Cycerona. Zdaniem Diona (*Hist. rom.*, 38.9.2) Cyceron wraz z Lukullusem chciał zamordować Cezara i Pompejusza przy pomocy Lucjusza Wettiusza, natomiast epitomator stwierdza jedynie, że Cyceron nastawał mocno na Cezara. Cyceron u Diona jawi się jako oskarżyciel, który rzucał obelgi na Cezara, broniąc Antoniusza oskarżonego o udział w sprzysiężeniu Katyliny.

⁵⁰ Dodał mu otuchy argumentami filozoficznymi (φιλοσόφοις λόγοις παρεμυθήσατο) – Ksyfilinos pomija dialog Cycerona z Filiskosem, użycie zaimka *τις* sugeruje, że Filiskos

wrócił do ojczyzny dzięki Pompejuszowi. [38.31.1]: Cezar zaś otrzymał w zarząd Galię na pięć lat i dokonał tam wielu wspaniałych czynów⁵¹. [38.47.5]: Bowiem barbarzyńcy górowali liczbą i ogromnym wzrostem, Rzymianie doświadczeniem i uzbrojeniem. Ponadto uważano, że roztropność Cezara stanowi przeciwagę dla brawury Germanów⁵², ich ślepej i zapędnej porywczosci. Z tych powodów byli równymi przeciwnikami [=M 264]. [Xiph.]: Jednakże Cezar w tak wielu bitwach ich pokonał i tak wielu ich zniszczył, [39.5.1]: że Rzymianie na wieść o tym,

¹¹ iż zajął tyle ludów, których nawet nazwy poprzednio znali niedokładnie, [...] uchwalili piętnastodniowe ofiary dziękczynne – rzecz, która nigdy przedtem się nie zdarzyła [=M 270]. [39.12.1]: W owym czasie Ptolemeusz, król Egiptu, zbiegł do Rzymu. Egipcjanie zbuntowali się bowiem przeciw niemu, gdyż panował nad nimi bardziej za pomocą przemocy niż prawa⁵³. [39.12.3]: Stąd też starał się pozyskać osoby wpływowe w Rzymie, rozdając pieniądze, aby umożliwić sobie powrót do własnego państwa. [39.13.1]: Egipcjanie z kolei wysłali do Rzymu stu posłów,

mógł być postacią bliżej nieznaną Ksyfilinosowi.

⁵¹ Dokonał tam wielu wspaniałych czynów (μέγαν ἤραν αἱ τῆδε πράξεις) – Ksyfilinos niemal całkowicie pominął opis wojny galijskiej. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że Cezar nie jest głównym bohaterem pierwszego rozdziału *Epitome*, w którym jego rola w wydarzeniach sprowadza się do bycia antagonistą Pompejusza. Potraktowanie w ten sposób wojny galijskiej przez Ksyfilinosa jest dobrym przykładem biografizmu, którym kierował się przy selekcji materiału.

⁵² *Brawury Germanów* (θυμὸν τῶν Κελτῶν) – Ksyfilinos wypowiadając się o sławie zdobytej przez Cezara w Galii, uzasadnia ją siłą przeciwników, których przyszło Cezarowi zwyciężyć. Ekfraza skopiowana bez zmian z *Historii rzymskiej* nie dotyczy jednak wojsk galijskich, a germańskich, dowodzonych przez Ariowista (Dion, *Hist. rom.*, 38.47.5). Jedynym świadectwem manipulacji dokonanej przez Ksyfilinosa są pojawiający się w tym ustępie *Epitome* Κελτοί, którym to terminem Dion określa nie Galów czy Celtów, lecz Germanów, vide: R. Steinacher, *Rome and its Created Northerners*, w: *Interrogating the 'Germanic': A Category and its Use in Late Antiquity and the Early Middle Ages*, red. M. Friedrich, J. M. Harland, De Gruyter 2020, s. 44–45 i przyp. 41, czego Ksyfilinos nie dostrzegł.

⁵³ Panował nad nimi bardziej za pomocą przemocy niż prawa (τὸ βιαίως μᾶλλον ἢ νομίμως ἄρχειν σφῶν) – Dion precyzyjnie wymienia przykłady polityki Ptolemeusza XII wobec poddanych, którzy niezadowoleni byli przede wszystkim z polityki fiskalnej podyktowanej chęcią uzyskania statusu sprzymierzeńca Rzymu (*amicus populi Romani*). Ksyfilinos rozważa to w kategoriach współczesnej sobie rzeczywistości prawnej, w której rządy rzymskie oparte na prawie (ἐννομος ἀρχή) przeciwstawiane są rządowi barbarzyńskim opartym na przemocy, vide: G. Dagron, *Lawful Society and Legitimate Power: Ἐννομος πολιτεία, ἐννομος ἀρχή*, in: *Law and Society in Byzantium, 8th–12th Centuries*, red. A. Laiou, D. Simon, Washington 1994, s. 32–33; perspektywa ta jest widoczna również u Ksyfilinosa, który monarchię ustanowioną przez Augusta nazywa „monarchią królewską i praworządną” (μοναρχίαν βασιλικήν τε καὶ ἐννομον, Xiphilinos, *Epit.*, 80.31–32), w czym nawiązuje też bezpośrednio do terminologii stosowanej przez Platona, *Politic.*, 302 D.

k którzy mieli go oskarżyć. [39.13.2]: Ten jednak zdołał ich wszystkich zamordować z pomocą trucieli⁵⁴. [39.14.1]: Gdy zaś Rzymianie na miejsku dowiedzieli się o tych strasznych czynach⁵⁵, [39.14.2]: Ptolemeusz zamordował skrycie również Diona, przywódcę poselstwa, który jawnie chciał go oskarżyć. [39.14.3]: Nie spotkała go za to jednak żadna kara, gdyż Pompejusz gościł go w swym domu i udzielił mu poparcia. [39.14.4]: Tak bardzo powszechne było w Rzymie łapówkarstwo⁵⁶. [39.22.2]: Wówczas też Cypr, wyspa będąca pod władzą Ptolemeusza, po raz pierwszy znalazł się pod rzymskim panowaniem⁵⁷. [39.38.1]: W tych dniach Pompejusz poświęcił teatr, którym szcycimy się i teraz [...] [39.38.2]: W ciągu pięciu dni wybito tam pięćset lwów i osiemnaście słoni walczyło przeciwko ciężkozbrojnym. Jedne z tych zwierząt zginęły od razu,

⁵⁴ Zamordować z pomocą trucieli (φαρμάκοις δολοφονῆσαι) – Ksyfilinos inaczej niż Dion informuje, iż posłowie aleksandryjscy zostali otruci. Co istotne, informacji takowej nie odnajdziemy w żadnym innym zachowanym źródle greckojęzycznym. Poza Dionem o zamordowaniu posłów aleksandryjskich wypowiada się Strabon, *Geogr. hypomn.*, 17.1.11 (796), lecz nie wspomina o truciźnie. Jedyne świadectwa poświadczające truciicielstwo mają proveniencję łacińską. Jest to przede wszystkim współczesny wydarzeniom Cyceyron, który wypowiada się na ten temat na łamach mowy w obronie Marka Celiusza Rufusa: Cicero, *Pro Caelio*, 70, oskarżonego na początku kwietnia 56 r. p.n.e. m.in. o zamordowanie Diona. Możliwe, że Ksyfilinos zdobył informacje na temat otrucia posłów z jakiegoś niezachowanego już dziś dzieła z zakresu prawa bądź komentarza do Cyceyrona. Mogło być to również źródło historiograficzne, jak *Chilieteris* Azyniusza Kwadratusa, dziś niezachowane, opisujące dzieje rzymskie podobnie jak *Historia rzymska* Diona – od założenia Rzymu do panowania Aleksandra Sewera. Na temat zachowanych fragmentów *Chilieteris* vide: *The Fragments of the Roman Historians*, t. 2, red. T. J. Cornell, Oxford 2013, s. 1128–1143.

⁵⁵ Strasznych czynach (πάνδεινον) – Dion nie używa tak mocnych słów na określenie czynu Pompejusza. Przyczyną kategorycznej opinii Ksyfilinosa o Ptolemeuszu z pewnością była obowiązująca wciąż w Bizancjum, a wywodząca się z czasów starożytnych zasada nietykalności posłów, vide: L. Bréhier, *Les institutions de l'empire byzantin*, Paris 1970, s. 250–254; A. Kazhdan, *The Notion of Byzantine Diplomacy*, w: *Byzantine Diplomacy*, red. J. Shepard, S. Franklin, Belfast 1992, s. 30.

⁵⁶ Tak bardzo powszechne było w Rzymie łapówkarstwo (τοσοῦτον τότε ἡ δωροδοκία ἴσχυεν ἐν τῇ Ῥώμῃ) – Ksyfilinos kończy *passus* poświęcony Ptolemeuszowi XII konstatacją na temat poziomu łapówkarstwa w republikańskim Rzymie, pomijając całkowicie rzeczywisty rezultat tej sprawy, zakończonej przywróceniem Ptolemeusza XII na tron egipski, co potwierdza, że epitomator był zainteresowany przede wszystkim prawnymi aspektami poruszonymi w tym fragmencie *Historii rzymskiej*.

⁵⁷ Wówczas też Cypr ... znalazł się pod rzymskim panowaniem (καὶ ἡ Κύπρος ... ὑπὸ τὴν Ῥωμαϊκὴν ἐγένετο δυναστείαν) – z powodu pominięcia dużej partii tekstu czytelnik *Epitome* mógł odnieść wrażenie, że zajęcie Cypru było bezpośrednio powiązane ze sprawą Ptolemeusza XII. Ksyfilinos przy tym nie precyzuje, że chodzi tutaj o innego Ptolemeusza, brata Ptolemeusza XII, i pomija całkowicie okoliczności, w jakich Cypr stał się rzymską prowincją.

inne padły niedługo potem. Bo wbrew życzeniu Pompejusza lud ulitował się nad niektórymi, kiedy zranione zaniechały walki, [39.38.3]: chodziły w koło z trąbami podniesionymi do nieba i żałośnie narzekały i z tego powodu je wypuścili. [39.38.5]: Mówi się o nich, że rozumieją język swego kraju rodzinnego, pojmują też to, co się dzieje na niebie. Podczas nowiu, zanim

¹² księżyc ukaże się ludziom, przychodzą do płynącej wody i tam poddają się pewnemu oczyszczeniu. [39.38.6]: Takie rzeczy słyszałem i słyszałem też, że tego teatru nie zbudował Pompejusz, ale jakiś Demetriusz, jego wyzwoleniec, za pieniądze, które zdobył sobie podczas wypraw ze swym wodzem. Pompejusz nazwał budynek swoim imieniem, aby się nie narazić na obmowę, że jego wyzwoleniec zgromadził dostatecznie dużo pieniędzy na pokrycie tak wielkiego wydatku [=M 288–289]. [39.50.1]: Wtedy to Cezar jako pierwszy z Rzymian przeprawił się przez Ren. Później za konsulatu Pompejusza i Krassusa przeprawił się do Brytanii⁵⁸. [39.50.2]: Kraj ten jest oddalony pięćdziesiąt stadiów w najkrótszej odległości od celtyckiego lądu stałego, tam gdzie mieszkają Morinowie. Ciągnie się wzdłuż reszty Galii i niemal całej Hiszpanii, sięgając do morza. [39.50.3]: Najdawniejsi Grecy i Rzymianie nie wiedzieli nawet o jej istnieniu, późniejsi mieli wątpliwości, czy to jest ląd stały, czy wyspa. Wielu pisało i z tego i z tamtego punktu widzenia – choć nic nie wiedziało. Nie widząc jej bowiem na własne oczy ani zasięgając języka u rodzimej ludności, snuli domysły zależnie od szkoły, do której ktoś należał, lub od swej wiedzy. [39.50.4]: Jednakże z upływem czasu, najpierw za Agrykoli propretora i obecnie za rządów cesarza Sewerusa, stwierdzono w sposób oczywisty, że jest to wyspa [=M 296] [39.51.1]: Gdy Cezar przeprawił się na nią, nie dokonał tam tyle, ile sobie zamierzył. Wziął jedynie zakładników, chociaż nie tylu, ilu zażądał, [39.52.3]: po czym powrócił do Galii na wieść o buncie

⁵⁸ Przeprawił się do Brytanii (διέβη καὶ ἐς Βρετανίαν) – pomimo wyraźnego braku zainteresowania Ksyfilinosa wydarzeniami rozgrywającymi się w zachodnich prowincjach imperium, poświęca nadzwyczaj dużo miejsca Brytanii, co czyni również w innych miejscach *Epitome*. Przedmiotem zainteresowania Ksyfilinosa są głównie opisy topograficzne, w tym rozważania Diona na temat wiedzy o Brytanii w jego czasach. Ponieważ data powstania *Epitome* koreluje z początkiem anglosaskiej migracji do Bizancjum po podboju normañskim, vide: J. Shepard, *The English and Byzantium: A Study of Their Role in the Byzantine Army in the Later Eleventh Century*, „Traditio” 1973, 29, s. 82, przyp. 178; idem, *Another New England? Anglo-Saxon Settlement on the Black Sea*, „Byzantine Studies” 1974, 1, 1, s. 18–39; K.N. Ciggaar, *L’émigration anglaise à Byzance après 1066. Un nouveau texte en latin sur les Varangues à Constantinople*, „Revue des études byzantines” 1974, 32, s. 301–342; J. Shepard, *From the Bosphorus to the British Isles: the way from the Greeks to the Varangians*, w: Древнейшие государства Восточной Европы. 2009 год: Трансконтинентальные и локальные пути как социокультурный феномен, red. T.N. Jackson, Moskwa 2010, s. 15–36; C. Hobbs, *Byzantium and England, c. 900–1204*, w: *A Companion to Byzantium and the West, 900–1204*, red. N. Drocourt, S. Kolditz, Brill 2022, s. 300–321, możliwe, że owo zjawisko był przyczyną zainteresowania Ksyfilinosa wyspą.

Galów. [39.61.1]: Tymczasem Tyber⁵⁹ nagle tak wezbrał, że zalał wszystkie równiny w mieście, a nawet wyżej położone miejsca. Przyczyną powodzi były nadmierne deszcze, które spadły gdzieś w górze rzeki, powyżej miasta, lub też gwałtowny wicher od morza,

¹³ który odepchnął nurt rzeki u jej ujścia [=M 302] nieoczekiwanie zalewając w ten sposób dolne miasto, [39.61.2]: powalając liczne domy i doprowadzając do śmierci wielu ludzi. [40.1.2]: Cezar zaś przeprowił się do Brytanii po raz drugi, zwyciężając barbarzyńców w tej wojnie. [40.3.2]: Nałożył na nich trybut i ujął zakładników, po czym wrócił do Galii i konfliktu, który w niej rozgorzał. Tak jak Cezarowi Galia, [40.12.1]: tak w ten sposób Krassusowi i Pompejuszowi przypadły w udziale odpowiednio Syria i Iberia, a raczej zdobyli je siłą. [39.39.4]: Pompejusz wysłał do Iberii swych podkomendnych, a sam pozostał w Rzymie i zjednywał sobie miasto. [40.12.1]: Krassus natomiast wyruszył na Partów z nadzieją, że okryje się wielką chwałą. [40.17.3]: Jednakże ukazały mu się złowróżbne znaki, gdy przeprowiał się przez Zeugmę nad Eufratem, tak bowiem miejsce to jest nazywane od wyprawy Aleksandra. [40.18.1]: Jeden znak miał związek z tak zwanym orłem wojskowym. Jest to kapliczka, na niej siedzi złoty orzeł. Ustawiona jest we wszystkich zaciągniętych legionach [...] Jeden człowiek niesie ją na wysokim drzewcu, który kończy się ostrym oszczepiskiem, tak że można je łatwo wbić do gruntu. [40.18.2]: Otóż jeden z tych orłów nie chciał towarzyszyć w przeprowie przez Eufrat, tkwił w ziemi jak wrośły, dopóki go nie otoczyło wielu ludzi i nie wyrwało przemocą. [40.18.3]: Poszedł więc z nimi niechętnie. [40.18.5]: Jednakże most runął, zanim wszyscy zdążyli przejść [=M 315–316] pozbawiając przez to żołnierzy odwagi. [40.19.1]: Krassus próbował dodać im męstwa, mówiąc: „Miejcie odwagę, mężowie, ja wam bowiem przysięgam, że nikt z was tędy nie powróci, [40.19.2]: gdyż postanowiłem odbyć drogę powrotną przez Armenię. Bądźcie dobrej myśli, nikt z nas nie zawróci z tej drogi” [...] [=M 313] [40.19.3]: i popadli w jeszcze większe przynębnienie.

¹⁴ [40.14.2]: Dawni Partowie, gdy jeszcze byli pod panowaniem królów perskich, zamieszkiwali tylko małą część kraju i nie zdobyli władzy poza własnymi granicami. Z czasem panowanie Persów upadło, a macedońskie doszło do rozkwitu; spadkobiercy Aleksandra poważnieni [=M 313] ze sobą, zaczęli tracić znaczenie i przemijać. [40.14.3]: Wtedy to Partowie po raz pierwszy osiągnęli znaczenie za pewnego Arsacesa, od którego później

⁵⁹ Tymczasem Tyber (κὰν τοῦτω ὁ Τίβερις) – sprawa wylania Tybru u Diona jest bezpośrednio powiązana z rezultatem zabiegów Ptolemeusza XII o wsparcie Rzymian w przywróceniu go na tron egipski. Rzymianie dokonali tego wbrew wyroczni sybillińskiej, która była przeciwna wspieraniu Ptolemeusza. Powódz w Rzymie przedstawił więc Dion jako karę za udzielenie pomocy egipskiemu królowi, vide: J. Osgood, *Dio and the Voice of the Sibyl*, w: *Cassius Dio and the Late Roman Republic*, red. J. Osgood, C. Baron, Brill 2019, s. 209–211; u Ksyfilinosa funkcjonuje jako wyrwana z kontekstu anegdota.

królowie zawdzięczali swój przydomek Arsacydów. Szczęśliwym zdarzeniem opanowali Azję⁶⁰ przy pomocy satrapii [=M 313]. [40.14.4]: Wszyscy oni są konnymi łucznikami⁶¹, [40.15.2]: a klimat i charakter kraju pomaga im w uprawianiu łucznictwa i jeździectwa. [40.15.3]: Kraj przeważnie równinny jest świetny dla hodowli koni [=M 314]. W każdym razie oni właśnie są rywalami Rzymian. [40.16.1]: Na nich więc i na ich króla Orodesa...⁶² wyprawił się Krassus. [40.21.2–3]: Jednak i on sam, i jego syn Krassus, a także prawie cała rzymska armia, zostali zniszczeni. [40.27.3]: Partowie pchali mu złoto do ust na urągawisko. Tak wielką wagę przywiązywał do pieniędzy i tak je kochał, że ubolewał nad ludźmi, którzy nie mogą z własnych zasobów utrzymać zaciągniętych legionów. Uważał ich za biedaków [=M 322]. [40.28.3]: Partowie zaś dotarli aż do samej Antiochii, zajmując wszystko na swej drodze. [40.28.4]: Odparci zostali natomiast przez Kasjusza Longinusa, po czym zawrócili. [Xiph.]: W ten więc sposób Krassus doznał nieszczęścia ze strony Partów, którego ogrom wystarczył, aby pamięć o nim przetrwała na wieczność. Po tym zaś wybuchły największe wojny domowe Rzymian⁶³, w których starli się Pompejusz i Cezar. Przedstawiono liczne powody tej wojny, lecz

⁶⁰ U Diona Mezopotamię, *Hist. rom.*, 40.14.3.

⁶¹ Wszyscy oni są konnymi łucznikami (εἰσὶ μὲν γὰρ ἵπποτοξόται πάντες) – użycie przez Ksyfilinosa czasu terażniejszego w odniesieniu do sposobu walki Partów sugeruje, że chciał skierować uwagę czytelnika na wyraźną analogię między nimi a wdzierającymi się w głąb cesarstwa Turkami Seldżuckimi w drugiej połowie XI w.; M. Kruse, *Xiphilinos*, s. 212, uważa, że Ksyfilinos zmodyfikował przekaz Diona w taki sposób, aby stworzyć narrację przywodzącą wprost na myśl porażkę Romana IV Diogenesa pod Mantzikert w 1071 r. poprzez modyfikację opisu przyczyn klęski. Dion wskazuje, że Rzymianie przegrali, gdyż Partowie potrafili wytrącać ich z równowagi nieustannymi, naprzemiennymi atakami konnych łuczników i kopijników. Ksyfilinos zachowuje tylko informacje o konnych łucznikach. Interpretacja badacza opiera się jednak na założeniu, że Ksyfilinos opublikował *Epitome* po 1071 r.

⁶² Lacuna.

⁶³ W ten więc sposób Krassus ... największe wojny domowe Rzymian (καὶ τὰ μὲν Κράσσου ... πόλεμοι κατέλαβον ἐμφύλιοι μέγιστοι τοὺς Ῥωμαίους) – Ksyfilinos przedstawia klęskę pod Carrhae jako czynnik, który wpłynął na upadek republiki i wojny domowe wywołane po śmierci Krassusa. Usunął przy tym ok. 40 akapitów kończących księgę 40. i początek księgi 41. (Dion, *Hist. rom.*, 40.28.4–41.4.2). Również w tym wypadku M. Kruse *Xiphilinos*, s. 215, proponuje interpretować ten zabieg ze strony epitomatora jako chęć wskazania na analogię z wydarzeniami, które miały miejsce po klęsce pod Mantzikert, skutkującymi nową wojną domową zakończoną uwięzieniem i brutalnym oślepieniem Romana IV Diogenesa z rozkazu Dukasów. Michał Psellos próbował przy tym wybielić i pomniejszyć rolę Michała VII w tej sprawie, E. Braounou-Pietsch, *Der Brief des Michael Psellos an den geblendeten Romanos Diogenes: ein Fall von Zynismus und Sarkasmus?*, „Graeco-Latina Brunensia” 2010, 15, 2, s. 25–41.

najprawdziwszą były dążność do pierwszeństwa i miłość do władzy⁶⁴. Pompejusz bowiem zaczął zazdrościć mającemu powodzenie i wyróżniającemu się

¹⁵ Cezarowi, którego wszakże sam pierwszy wypromował. Sam pierwszy też podstępnie umniejszał jego godność, z powodu strachu przed nim, a następnie jawnie prowadził z nim wojnę. Cezar zaś nie znosząc ponizania i pragnąc stać się największym ze wszystkich, opuścił Galię [41.4.2]: i popędził do Rzymu, który był jeszcze nieprzygotowany, aby schwytać Pompejusza. Sam bowiem był bardzo dobrze przygotowany do wojny z powodu gotowości i zaprawienia jego legionów. Były wyćwiczone, uczestnicząc przez długi czas w wojnach galijskich, odznaczone wieloma zwycięstwami, a także utrzymane w bardzo dobrej karności z powodu jego podarunków i obietnic. [41.6.1–2]: Z tego powodu Pompejusz opuścił Rzym, a następnie Italię, zabierając ze sobą niemal cały senat i skarbiec. [41.7.5]: Tych bowiem, którzy pozostali w Rzymie, jeśli wciąż tam byli po przybyciu Cezara, jednakowo ogłosił wrogami publicznymi⁶⁵. [41.14.1]: Gdy odpłynął do Dyrrachium wezwał do siebie sojuszników i zaprawiał wojsko. [Xiph.]: W owych czasach działało wielu szlachetnych i potężnych mężów, wiele też o nich opowiedziano. Jednakże prawie wszyscy związani byli z Cezarem lub Pompejuszem z powodu ich władzy i potęgi. Z tego powodu *Epitome* wzmiankuje tylko tych dwóch⁶⁶. [41.36.1]: Cezar

⁶⁴ Dążność do pierwszeństwa i miłość do władzy (ή φιλοπρωτία ἢν καὶ ἡ φιλαρχία) – Ksyfilinos w ocenie przyczyn wojny domowej prezentuje wąski, charakterologiczny punkt widzenia, inspirować się Plutarchem, vide: C. Mallan, *op. cit.*, s. 629–630.

⁶⁵ Ogłosił wrogami publicznymi (πολέμιον ἐψηφίσατο) – wydaje się, że interesuje to Ksyfilinosa ze względu na sytuację, w jakiej znaleźli się senatorowie, nie mogąc zachować neutralności w trudnej sytuacji politycznej. Kwestia ta była również żywym problemem w czasach Ksyfilinosa, o czym świadczy polityka Nicefora III Botaneiatesa, C. Amande, *L'encomio di Niceforo Botaniatese nell' historia di Attaliates: modelli, fonti, suggestioni letterarie*, „Serta Historica Antiqua” 1989, 2, s. 265–286, cesarz ten wydał nowelę zakazującą wykonywania kary śmierci przed upływem 30 dni od wydania wyroku oraz konfiskat majątków stronników i krewnych zmarłego cesarza, J. Zepos, P. Zepos, *Jus Graecoromanum*, t. 1, Athenai 1931, s. 283–288; F. Dolger, *Regesten der Kaiserurkunden des oströmischen Reiches von 565–1453*, t. 2, München 1995, s. 80, regist nr 1047; też vide: J. Guillard, *Un chrysobulle de Nicéphore Botaneiatès à souscription synodal*, „Byzantion” 1960, 29/30, s. 29–41; L. Burgmann, *A Law for Emperors: Observations on a Chrysobull of Nikephoros III Botaneiates*, w: *New Constantines: The Rhythm of Imperial Renewal in Byzantium*, red. P. Magdalino, London 1994, s. 247–258.

⁶⁶ Z tego powodu *Epitome* wzmiankuje tylko tych dwóch (τούτων ἡ ἐπιτομή μνημονεύει καὶ μόνων) – w tym ustępie Ksyfilinos jasno wyraża swe założenia metodologiczne towarzyszące mu przy pisaniu *Epitome*, a które były bardziej biograficzne niż annalistyczne. Ksyfilinos zdaje się odnosić do pominiętych akapitów 41.14.2–35.5, w których Dion opisał przede wszystkim kampanię Cezara w Hiszpanii, w tym jego mowę do

natomiast za pośrednictwem Lepidusa, który później był członkiem triumwiratu, [41.36.2]: ogłosił się dyktatorem [41.36.4]: i zaakceptował ten urząd. Złożył go jednak chętnie, skoro i tak mógł robić wszystko to na co zezwalał, tak samo jak Pompejusz. Sprawowali bowiem ogromną władzę i mogli czynić, co tylko chcieli, jako że mieli pod ręką wojsko⁶⁷. [41.39.1]: Ponieważ Cezar potrzebował pieniędzy, skonfiskował wszystkie *wota ofiarne*, w tym te z Kapitolu. [41.39.2]: Gdy zaś składał ofiary bogini Fortunie, byk ofiarny uciekł, zanim zadano mu cios,

¹⁷ *wybiegł z miasta, a dotarłszy do pewnej zatoki, przemierzył ją wpław. W rezultacie Cezar nabrał większej odwagi i przyspieszył swe przygotowania do wyjazdu, [41.39.3]: zwłaszcza, że wróżbici przekazali mu, że zguba będzie jego udziałem, jeśli zostanie w Rzymie, zaś bezpieczeństwo i zwycięstwo – jeśli przemierzy morze [=P 67] [Xiph.]: Tym sposobem Cezar wyprawił się na Pompejusza. [41.39.4]: Po jego wyjeździe chłopcy w mieście dobrowolnie podzielili się na dwa obozy: jeden z nich nazywał się pompejańczykami, a drugi cezarianami; i tak, walcząc ze sobą w ten czy inny sposób, [oczywiście] bez użycia broni, wygrali ci, którzy nosili imię Cezara [=P 67] [41.44.3]: Cezar zaś zwiódłszy Marka [Kalpurniusza] Bibulusa, któremu powierzono kontrolowanie wybrzeża, przeprowił się [=P 70] [...]. [41.45.1]: Zdobył wówczas Apollonię, jak też inne rejony, porzucone przez garnizony Pompejusza. Północ [...] Apollonii jest dobre, zarówno jeśli ocenić je z lądu, jak i z morza, a szczególnie dogodnie w odniesieniu do rzek. [41.45.2]: To, co – oprócz wielu innych spraw – wzbudziło moje zdumienie, to ogromne słupy ognia, wylaniające się z ziemi niedaleko rzeki Aoos, które ani w żadnym stopniu nie rozprzestrzeniają się po okolicznym lądzie, ani nie powodują*

zbuntowanych żołnierzy pod Placenią. Słowa Ksyfilinosa o licznych postaciach występujących w narracji Diona mogą dotyczyć szeregu osób, które pojawiają się w tych właśnie akapitach: Antoniusza i Longinusa (Dion, *Hist. rom.*, 41.15.2), Pizona (Dion, *Hist. rom.*, 41.16.4), Lucjusza Metellusa Celera (Dion, *Hist. rom.*, 41.17.2), Cyserona (Dion, *Hist. rom.*, 41.18.4), Treboniusza i Decymusa Brutusa (Dion, *Hist. rom.*, 41.19.3), Gajusza Fabiusza, Petrejusza (Dion, *Hist. rom.*, 41.20.1), Marka Terrencjusza Warona (Dion, *Hist. rom.*, 41.23.2) oraz często występującego Afraniusza. Dodatkowo uwaga Diona o tym, iż większość senatorów i ekwitów przyłączyła się albo do Cezara, albo do Pompejusza (Dion, *Hist. rom.*, 41.18.6) mogła być głównym źródłem opinii Ksyfilinosa na rolę postaci drugoplanowych w rozgrywających się wydarzeniach.

⁶⁷ Skoro i tak mógł robić wszystko to na co zezwalał ... jako że mieli pod ręką wojsko (εἰ καὶ τὰ ἔργα αὐτῆς πάντα ἐποίει ... ἅτε καὶ τὰ στρατεύματα διὰ χειρὸς ἔχοντες) – jest to interpretacja Ksyfilinosa, który uwagi Diona odnoszące się tylko do Cezara sprowadza też do Pompejusza, budując w ten sposób obraz końca republiki jako rywalizację równorzędnych pretendentów do jedynowładztwa w państwie, które rządzone było za pomocą przemocy. Jest to motyw obecny na łamach całego *Epitome*, sprawiający wrażenie, że w opinii Ksyfilinosa republika rzymska nie była ustrojem sprawiedliwym (ἐννομος πολιτεία). Uwaga, że Pompejusz miał taką samą, nieograniczoną władzę, jest nieobecna u Diona, który wypowiada się w tym miejscu tylko o Cezarze.

pożaru w miejscu, w którym występują, ani też nie wysuszają tego miejsca, które samo w sobie porośnięte jest trawą i wznoszącymi się w niewielkiej odległości drzewami. W czasie ulewnych deszczy okolica ta jakby nabrzmiewa i unosi się do góry. [41.46.1]: Jako że Antoniusz, na którym spoczywał obowiązek przetransportowania tych, którzy zostali w Brundyzjum, pozostawał w wymuszonej bezczynności [...] [41.46.2]: Cezar pragnąc przepłynąć się do Italii osobiście i bez świty, wypłynął na małym statku, podając się za kogoś innego, tj. utrzymując, że jest wysłannikiem Cezara; i chociaż wiał mocny wiatr, zmusił sternika statku do wypłynięcia w morze. [41.46.3]: Gdy wszakże odbili już od lądu i gwałtownie zaatakował ich sztorm, a fale uderzyły w nich z całą mocą, sternik [...] postanowił zawrócić choćby i bez zgody pasażera; wówczas Cezar się ujawnił, tak jakby przez sam ten fakt mógł

¹⁸ powstrzymać sztorm, i powiedział: „Odwagi! Wieszysz Cezara!”. [41.46.4]: Tak mężny był w nim duch i takie silne nadzieje, czy to z natury, czy też z powodu jakiejś wyroczni, że miał nieodparte poczucie wiary w swoje bezpieczeństwo, nawet jeśli okoliczności zdawały się temu zaprzeczać. Tym niemniej nie udało mu się przepłynąć. [41.47.1]: Pompejusz zaś mając nadzieję, że łatwo zetrze wojska Cezara, zanim ten otrzyma wsparcie od pozostałej części armii dowodzonej przez Antoniusza – pospiesznie pomaszzerował w kierunku Apollonii ze sporym oddziałem żołnierzy [=P 70–72]. [41.47.3]: Zamierzał przekroczyć rzekę Apsus, nad którą Cezar rozbił obóz. Ale most na niej zawalił się pod ciężarem żołnierzy, przez to część z tych, którzy jako pierwsi nań weszli, została oddzielona od reszty i zginęła. Wówczas Pompejusz wstrzymał działania, zniechęcony niepowodzeniem w jego pierwszej wyprawie w tej wojnie. A gdy do tego jeszcze ze swoimi oddziałami pojawił się tam także Antoniusz, Pompejusz w obawie przed starciem wycofał się do Dyrrachium. [41.48.1]: Tak długo jak żył Bibulus, Antoniusz nawet nie ważył się wychylić nosa z Brundyzjum [...], jednak gdy Bibulus, ulegając trudom [walk], zmarł, a jego następcą na stanowisku dowódcy floty został Libon, Antoniusz zlekceważył go i zignorował, wypływając w morze z zamiarem przepłynięcia się za wszelką cenę [=P 72] [41.49.2]: Dyrrachium natomiast, albo też Epidamnus kerkyrejskie, [41.49.3]: w ten sposób zostało przemianowane przez Rzymian na oznaczenie trudnodostępnego skalistego wybrzeża, ponieważ wyrażenie Epidamnus w języku łacińskim kojarzy się ze stratą, przez co mogłoby wydawać się złym omenem dla podróży podejmowanych w te rejony. [41.50.1]: Tymczasem Pompejusz, znalazłszy schronienie w Dyrrachium, zbudował obóz poza miastem i otoczył go głębokimi fosami oraz mocną palisadą [...]. [41.50.2]: Tymczasem doszło już do wielu, aczkolwiek krótkich, potyczek [...]. [41.50.3]: Na samo Dyrrachium Cezar przypuścił atak nocą, w okolicy pomiędzy mokradłami a morzem; miał nadzieję, iż miasto zostanie zdradzone [...].

¹⁹ Przedostawszy się na wąski skrawek lądu, [41.50.4]: podążył naprzód, ale w tym miejscu został zaatakowany zarówno od frontu jak i od tyłu przez znaczne oddziały przeciwnika, które – przetransportowane tam na łodziach – przypuściły na niego nagły szturm. Co prawda wielu z nich zgładził, jednak o włos sam nie zginął [=P 73–74]. [41.51.1]: Z tego powodu natychmiast

zwinął w nocy obóz i wyruszył do Tesalii. [41.52.1]: *Pompejusz sądząc, że doprowadził wojnę do końca [...] przyjął tytuł imperatora, jakkolwiek nie okraślił tego żadną pompatyczną przemową [...]*. [41.52.3]: *Po tym wszystkim wyruszył przeciwko Cezarowi i wkroczył do Tesalii [=P 74]. Tam zgrupował swe oddziały*⁶⁸. [41.54.1]: *Pompejusz nie zamierzał nikomu ustępować, a Cezar chciał być pierwszym wśród wszystkich [=P 76]. [41.55.1]: Obaj zaś byli najbardziej godni przywództwa i najbardziej zasługiwali na zwycięstwo. Byli też najlepsi ze wszystkich w prowadzeniu wojny. [41.56.2]: Pompejusz pysznił się swymi osiągnięciami w Afryce, przeciwko Sertoriuszowi, Mitrydatesowi, Tygranesowi oraz na morzu, Cezara zaś rozpierała duma z powodu dokonań w Galii, Iberii, nad Renem i w Brytanii. [41.58.1]: Podzielone z powodu żądzy władzy tamtych wojska starły się ze sobą chociaż były tej samej narodowości*⁶⁹. Był to widok godny pożałowania. [41.59.2]: *W jednej bowiem i tej samej chwili mogli oni rozpoznać tych, przeciwko którym stanęli do walki, mogli ich zranić, zawołać ich po imieniu, zabić, przypomnieć im, że pochodzą z tej samej ojczyzny czy zedrzyć z nich zbroję [...]*. [41.59.3]: *Wielu z nich prosiło tych, którzy ich zabijali, o przekazanie informacji o ich losie krewnym i rodzinie. [41.60.2]: Pompejańczycy przeważali w formacjach jazdy i łuczników; stąd też okrążali oddziały wroga, walcząc na dystans. Stosowali niespodziewane wypady, po czym wycofywali się, wprowadzając w szeregi przeciwnika zamieszanie; atakowali ich ustawicznie, uderzając to w tę, to w tamtą stronę. [41.60.3]: Cezarianie zaś mieli się na baczności przeciwko takim akcjom, a dzięki umiejętności rozciągania swych szeregów zawsze potrafili stanąć twarzą w twarz z atakującymi, zaś kiedy dochodzili z nimi do bezpośredniego starcia, w swym zapale walki potrafili przechwycić zarówno*²⁰ *jeźdźców, jak i ich konie; w tym bowiem celu lekkozbrojną piechotę ustawiano w szeregu razem z regularną jazdą. [41.60.4]: Jak już wspominałem, wszystko to miało miejsce nie w jednym miejscu, lecz w wielu miejscach jednocześnie, przemieszane ze sobą zupełnie: jedni walczyli na dystans, inni w bezpośrednich starciach, jeden oddział smagał swych przeciwników, a inny cierpiał od przypuszczonego ataku, jedna grupa żołnierzy uciekła, a druga ruszyła w pościg, dało się zauważyć wiele starć piechoty i wiele potyczek jazdy. [41.60.5]: Tymczasem działo się wiele niesamowitych rzeczy. Ktoś, kto ścigał*

⁶⁸ Tam zgrupował swe oddziały (κάνταυθα συνέβαλον τὰ στρατεύματα) – Ksyfilinos konstruuje narrację dotyczącą starcia Pompejusza z Cezarem poprzez serię wyciągów, a nie parafrazę. Widoczna jest w tym miejscu tendencja obserwowalna w dalszych rozdziałach *Epitome* do szczegółowego opisywania kampanii zbrojnych, które miały miejsce w czasie wojny domowej, przy jednoczesnym pomijaniu bardziej szczegółowych opisów wojen zewnętrznych.

⁶⁹ Tej samej narodowości (ὁμοφύλων) – Ksyfilinos w swej wersji podkreśla bratobójczy charakter bitwy pod Farsalos. Pomija dodatkowo inny passus, w którym Dion podkreśla coś całkowicie odwrotnego, iż wojska biorące udział w bitwie składały się z wielu nacji i mówiły wieloma językami, nie rozumiejąc się wzajemnie, Dion, *Hist. rom.*, 41.60.6.

innego, sam nagle zmuszony był do obrony; ktoś inny, kto uciekał przed przeciwnikiem, w zamian go atakował. Żołnierz, który zadał cios innemu, sam odnosił ranę, a inny, który upadł pod ciosem, zabijał wroga, który stał nad nim. Wielu zginęło, nie odniósłszy nawet ran, ale też wielu na wópół martwych dalej było zdolnych, by zabijać innych. [41.60.6]: Jedni z radością śpiewali peany, podczas gdy inni, przerażeni, głośno lamentowali. [41.61.1]: W końcu, po tym jak wyrównana walka trwała już przez dłuższy czas [...] Pompejusz poniósł porażkę, gdyż większa część jego armii pochodziła z Azji i brakowało jej wyćwiczenia tak jak zresztą przepowiedziało mu to jakieś bóstwo. [41.61.2]: Bowiem w obóz Pompejusza uderzyły pioruny [...] a roje pszczoł osiadły na jego sztandarach [=P 79–81]. [41.62.2]: Wszelako Cezar zachował się miłosiernie wobec schwytanych ekwitów i senatorów⁷⁰. [41.63.5]: W każdym bądź razie żadnego z listów – które znaleziono złożone w szkatułkach Pompejusza, a które wskazywały osoby przychylne Cezarowi lub wrogie jemu samemu – ani nie czytał, ani nie sporządził z nich kopii, lecz po prostu wszystkie od razu spalił [=P 83]. [41.63.6]: Nie dbał o nie i dzięki temu wielu przeszło na jego stronę. [42.1.2]: Pompejusz spodziewał się, że z dużą przewagą pokona Cezara, nie przygotował sobie żadnych awaryjnych rozwiązań.

²¹ [42.1.3]: Na przykład nie rozłożył swego obozu w dogodnym miejscu ani nie zapewnił sobie samemu schronienia na wypadek przegranej. Mimo że mógł opóźnić rozpoczęcie działań zbrojnych i utrzymać się na swych pozycjach bez konieczności rozpoczynania bitwy [...] przystąpił do bitwy, czy to z własnej woli (bo spodziewał się, że zwycięży bez względu na okoliczności), czy też dlatego, że naciskali go sojusznicy. [42.1.4]: W efekcie, gdy tylko został pokonany, ogromnie się przeraził, bo nie miał ani odpowiedniego planu, ani niezachwianej nadziei, by stawić czoła niebezpieczeństwu ponownie [...]. [42.1.5]: Zdrowego rozsądku nie można bowiem pogodzić ze strachem; jeśli ten drugi bierze górę, ten pierwszy jest zupełnie eliminowany, jeśli zaś [na polu walki] pojawi się jako ostatni, starcie przeradza w porażkę [=P 86]. [42.2.2]: Z tego powodu porzucił jakiekolwiek środki ostrożności [42.2.4n]: i niezwłocznie wyruszył do Egiptu, gdzie został podstępnie zamordowany. [42.3.4]: Egipcjanie zaś po tym haniebnym czynie najpierw zostali przekazani w niewolę Kleopatrze, której szczególnie nie cierpieli, zaś później stali się ludem podległym Rzymianom [= P 88]. [Xiph.]: Słuszną sprawą jest bowiem przytoczyć w opowiadaniu historycznym karę za czyny przekłete szybciej, zaraz po opisie tych czynów⁷¹.

⁷⁰ Wszelako Cezar zachował się miłosiernie wobec schwytanych ekwitów i senatorów (ὁ μὲντοι Καῖσαρ τοῖς ἐαλωκόσι τῶν ἱππέων καὶ βουλευτῶν φιλανθρωπῶς ἐχρήσατο) – w rzeczywistości uczynił tak tylko wobec niektórych z nich, vide: Dion, *Hist. rom.*, 41.62.2.

⁷¹ Karę za czyny przekłete (τῶν ἐναγῶν ἔργων) – cf. Dion, *Hist. rom.*, 42.3.4: τοῦτου προοτρόπαιον καὶ ἑαυτοῖς καὶ τῇ Αἰγύπτῳ πάσῃ προσέθεντο, („a ich czyn ściągnął przekleństwo na nich samych i na cały Egipt”), tłum. za: I. Ptaszek, *op. cit.*, s. 88.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

- Amande C., *L'encomio di Niceforo Botaniate nell' historia di Attaliate: modelli, fonti, suggestioni letterarie*, „Serta Historica Antiqua” 1989, 2.
- Beck H.G., *Senat und Volk von Konstantinopel. Probleme der byzantinischen Verfassungsgeschichte*, München 1966.
- Berbessou Broustet B., *Le titre et l'incipit de l'ouvrage historique de Xiphilin*, „Revue des Études Anciennes” 2014, 116, 2.
- Berbessou-Broustet B., *Xiphilin, abrégiateur de Cassius Dion*, w: *Cassius Dion: nouvelles lectures*, red. V. Fromentin et al., Bordeaux 2016.
- Boissevain U.P., *Cassii Dionis Cocceiani Historiarum romanarum quae supersunt*, 1901.
- Braounou-Pietsch E., *Der Brief des Michael Psellos an den geblendeten Romanos Diogenes: ein Fall von Zynismus und Sarkasmus?*, „Graeco-Latina Brunensia” 2010, 15, 2.
- Brunt P., *On Historical Fragments and Epitomes*, „The Classical Quarterly” 1980, 30, 2.
- Burden-Stevens C., Lindholm M., *Cassius Dio's Forgotten History of Early Rome. The Roman History*, Books 1–21, Leiden 2018.
- Burgmann L., *A Law for Emperors: Observations on a Chrysobull of Nikephoros III Botaneiates*, w: *New Constantines: The Rhythm of Imperial Renewal in Byzantium*, red. P. Magdalino, London 1994.
- Canfora L., *Xifilino e il libro LX di Dione Cassio*, „Klio” 1978, 60.
- Cassius Dio and the Late Roman Republic*, red. J. Osgood, C. Baron, Leiden 2019.
- Ciggaar K.N., *L'émigration anglaise à Byzance après 1066. Un nouveau texte en latin sur les Varangues à Constantinople*, „Revue des études byzantines” 1974, 32.
- Cornell T.J., *Chilieteris, The Fragments of the Roman Historians*, Oxford 2013.
- Dagron G., *Lawful Society and Legitimate Power: Έννομος πολιτεία, έννομος αρχή*, w: *Law and Society in Byzantium, 8th–12th Centuries*, red. A. Laiou, D. Simon, Washington 1994.
- Dolger F., *Regesten der Kaiserurkunden des oströmischen Reiches von 565–1453*, München 1995.
- Ehrhardt C.T., *Dio Cassius Christianised*, „Prudentia” 1994, 26.
- Fechner D., *Untersuchungen zu Cassius Dios Sicht der römischen Republik*, Hildesheim–Zürich–New York 1986.
- Guillard J., *Un chrysobulle de Nicéphore Botaneiates à souscription synodal*, „Byzantion” 1960, 29/30.
- Heylbut G., *Eustratii et Michaelis et anonyma in ethica Nicomachea commentaria*, Berlin 1892.
- Hobbs C., *Byzantium and England, c. 900–1204*, w: *A Companion to Byzantium and the West, 900–1204*, red. N. Drocourt, S. Kolditz, Brill 2022.
- Juntunen K., *The Image of Cleopatra in Ioannes Xiphilinos' Epitome of Cassius Dio: A Reflection of the Empress Eudokia Makrembolitissa?*, „Acta Byzantina Fennica” 2015, 4.
- Juntunen K., *The Lost Books of Cassius Dio*, „Chiron” 2013, 43.
- Kaldellis A., *A Byzantine Argument for the Equivalence of All Religions: Michael Attaleiates on Ancient and Modern Romans*, „International Journal of the Classical Tradition” 2017, 14, 1/2.
- Kaldellis A., *The Byzantine Role in the Making of the Corpus of Classical Greek Historiography: A Preliminary Investigations*, „Journal of Hellenic Studies” 2012, 132.
- Kazhdan A., Franklin S., *Studies on Byzantine Literature of the Eleventh and Twelfth Centuries*, Cambridge 1984.
- Kazhdan A., *The Notion of Byzantine Diplomacy*, w: *Byzantine Diplomacy*, red. J. Shepard, S. Franklin, Belfast 1992.

- Krallis D., *The Social Views of Michael Attaleiates*, w: *Social Change in Town and Country in Eleventh-Century Byzantium*, red. J. Howard-Johnston, Oxford 2020.
- Kruse M., *The Epitomator Ioannes Xiphilinos and the Eleventh-Century Xiphilinoi*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 2019, 69.
- Kruse M., *Xiphilinos’ Agency in the Epitome of Cassius Dio*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 2021, 61, 2.
- Lindholmer M., *Reading Diachronically: A New Reading of Book of Cassius Dio’s Roman History*, „Histos” 2018, 12.
- Lounghis T.C., *Byzantine Historians on Politics and People*, „Byzantion” 2002, 72, 2.
- Madyda W., *Kasjusz Dion Kokcejanus. Historia rzymska*, Wrocław 2005.
- Mallan C., *The Style, Method, and Programme of Xiphilinus’ Epitome of Cassius Dio’s Roman History*, „Greek, Roman and Byzantine Studies” 2013, 55.
- Markopoulos A., *Roman Antiquarianism: Aspects of the Roman Past in the Middle Byzantine Period (9th–11th centuries)*, w: *Proceedings of the 21st International Congress of Byzantine Studies. London, 21–26 August, 2006, I. Plenary Papers*, red. E. Jeffreys, Aldershot–Burlington 2006.
- Osgood J., *Dio and the Voice of the Sibyl*, w: *Cassius Dio and the Late Roman Republic*, red. J. Osgood, C. Baron, Brill 2019.
- Ptaszek I., *Kasjusz Dion, Historia rzymska, księgi 41–50*, Kraków 2008.
- Shepard J., *Another New England? Anglo-Saxon Settlement on the Black Sea*, „Byzantine Studies” 1974, 1, 1.
- Shepard J., *From the Bosphorus to the British Isles: the way from the Greeks to the Varangians*, w: *Drevneyshiye gosudarstva Vostochnoy Evropy. 2009 god: Transkontinental’nyye i lokal’nyye puti kak sotsiokul’turnyy fenomen* [Древнейшие государства Восточной Европы. 2009 год: Трансконтинентальные и локальные пути как социокультурный феномен], red. T.N. Jackson, Moskwa 2010.
- Shepard J., *The English and Byzantium: A Study of Their Role in the Byzantine Army in the Later Eleventh Century*, „Traditio” 1973, 29.
- Shmidt M.G., *Cassius Dio, Buch LXX. Bemerkungen zur Technik des Epitomators Ioannes Xiphilinos*, „Chriton” 1989, 19.
- Simons B., *Cassius Dio und die Römische Republik: Untersuchungen zum Bild des römischen Gemeinwesens in den Büchern 3–35 der „Romaika”*, Berlin–New York 2009.
- Steinacher R., *Rome and its Created Northerners*, w: *Interrogating the ‘Germanic’: A Category and its Use in Late Antiquity and the Early Middle Ages*, red. M. Friedrich, J.M. Harland, De Gruyter 2020.
- Wassiliou-Seibt A.-K., *Die Familie Xiphilinos im 11. Jahrhundert: der Beitrag der Spiegel*, w: *Les réseaux familiaux Antiquité tardive et Moyen Âge, in memoriam A. Laiou et É. Patlagean*, red. B. Caseau, Paris 2012.
- Wilson N., *Scholars of Byzantium*, London 1996.
- Zepos J., Zepos P., *Jus Graecoromanum*, Athenai 1931.

NOTA O AUTORZE

Kamil Biały – doktor nauk humanistycznych, absolwent Uniwersytetu Szczecińskiego, w swych zainteresowaniach badawczych skupia się na zagadnieniu recepcji historiografii antycznej w okresie średniobizantyńskim, przede wszystkim *Historii rzymskiej* Kasjusza Diona.

ABOUT THE AUTHOR

Kamil Biały – PhD graduate of the University of Szczecin, in his research he focuses on the issue of the reception of ancient historiography in the Middle Byzantine period, primarily of Cassius Dio' *Roman history*.